Nr. 204. Kraków, Czwartek 3 Maja 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z [illegible]	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	62 „ 60 „	31 „ 62 „	15 „ 80 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) sprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 243. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczędn. 857.484.

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 5.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Heppasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika [illegible], S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie R. Rosknch. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — R. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h., za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 85 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 9 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

W 126 rocznicę.

Kraków, 3 maja.

Wierny wskazaniom wiekopomnego Sejmu z r. 1791, przekazującego potomności polskiej obowiązek corocznego święcenia rocznicy Konstytucyi 3-go Maja, naród polski z czcią i miłością zwraca myśl do tego wielkiego dziejowego zdarzenia. Po raz 126-ty powraca do nas ta wielka rocznica, a nigdy jeszcze dotąd nie zastawała ona Polski tak bardzo zjednoczonej w hołdzie dla wielkiej myśli politycznej, jak właśnie w tym roku, w którym, po wieku z górą niewoli, zabłysła Polsce świetlana jutrzenka wolności i niepodległości.

Ogłoszona i gwarantowana przez mocarstwa centralne wolność i niepodległość Polski, ten pierwszy gorąco oczekiwany plon światowej wojny, okupiony krwią nietylko polską, ale setek tysięcy sprzymierzeńców naszych, jest ekspiacyą za wielki błąd przeszłości, który tak straszny znaleźć musiał odwet w historyi. — Dziś stoimy na progu nowego życia, które polskiej myśli narodowej, polskiej polityce i uczuciom polskim nowe otwiera horyzonty. Widzimy dźwigający się z gruzów gmach państwowości polskiej, pod który polityka mocarstw nowe kładzie fundamenty. Kiedyż więc, jak nie w chwili obecnej, bardziej jest wskazanem ukrzepić serce i wolę do czynu uczczeniem rocznicy najjaśniejszego w dziejach porozbiorowych Polski zdarzenia, w którem upadający naród złożył wobec historyi świata tak niespożyty dowód swej wielkiej żywotności rozumu politycznego i woli do życia?

Aktem Konstytucyi 3-go Maja Polska złożyła wobec Europy dowód swej wysokiej kultury umysłowej, dojrzałości politycznej i uzasadnionego prawa do samodzielnego życia. Wyprzedziła nim najkulturalniejsze narody i państwa Europy, w których echa tych zasad wolnościowych, tych swobód obywatelskich, tego równouprawnienia stanów, odezwać się miały dopiero w pół wieku później i na drodze rewolucyi domagać się swego urzeczywistnienia.

Dziś nadeszła chwila dziejowa, w której wskrzeszone hasła wolności przemówić do nas mają mową czynów, odżyć w zmienionej formie, ale na podstawie tej samej myśli politycznej, co przed 126 laty. I nigdy jeszcze nie przemawiały one do nas tak bezpośrednio, jak w roku bieżącym, gdy uprzytomnia je sobie cała Polska na wszystkich przez jej naród zamieszkałych ziemiach.

Już współcześni uznali i ocenili głęboką mądrość i znaczenie polskiej konstytucyi. Jedno z najbardziej wpływowych angielskich pism »Observer« z r. 1792 pisał o niej z entuzyazmem, na jaki nie zdobył się ani współcześnie, ani później, żaden z polskich historyków i publicystów. I nic dziwnego. Poruszone w niej zasady etyczne i polityczne wartości, były wykwitem najwznioślejszych i najliberalniejszych haseł wolnościowych. Europa, pozostająca w więzach przesądów kastowych i potęgi samowładczej, ze zdumieniem i podziwem patrzyła na wybłysk śmiałej ideologii wolnościowej, na nowych hasłach opartej, uwzględniającej prawa i interesy wszystkich warstw społecznych, powołującej naród cały oświecony i uobywatelony do stanowienia o sobie i swojej przyszłości. To, co w Polsce roku 1791 dokonało się drogą pokojowego zamachu stanu, za zgodą przedstawicieli narodu i króla, to niemal równocześnie w najbardziej kulturalnej Francyi miało się dokonywać przy pomocy najstraszliwszego terroru i gilotyny.

A co nas najbardziej ukrzepiać i dumą napawać musi przy rozpamiętywaniu wielkiej rocznicy Majowej, to zawarte w ustawie konstytucyjnej hasła oświatowe i zasady zrównania i uobywatelenia najszerszych warstw narodu. W mrocznej dobie porozbiorowej ta część testamentu politycznego wielkiej konstytucyi stała się teronem, na którym skoncentrowała się praca narodowa, prowadzona w różnych warunkach pod wszystkimi trzema zaborami, aż wreszcie skrystalizowała się ostatecznie w wielkiej instytucyi, która w Galicyi przed 25 laty powołana do życia, podjęła wielkie dzieło oświaty i uobywatelenia szerokich warstw ludu polskiego. Jakby w przeczuciu idących wielkich przewrotów na arenie polityki europejskiej, które Polskę uczynić miały przedmiotem wielkiego przetargu mocarstw i powołać do życia jako wskrzeszony samodzielny organizm polityczny, staje na wyłomie »Towarzystwo Szkoły Ludowej«, założone przez przedstawicieli demokratycznej myśli polskiej, i przez ćwierć wieku rozwija nieznużoną, owocną i dobroczynną działalność oświatową w Galicyi i na jej kresach, przysparzając Polsce szeregi oświeconych i uświadomionych narodowo i politycznie obywateli.

Idea twórców Konstytucyi Majowej, których największą troską była sprawa oświecenia i uobywatelenia ludu, doczekała się świetnej realizacyi w plonie oświatowym, jaki przysporzyła krajowi działalność Tow. Szkoły Ludowej. Zbiegający się w tym roku z narodową rocznicą ćwierćwiekowy jubileusz T. S. L., pozwala z chlubą spojrzeć na przebiegniętą drogę i dzieło, niepośledniemi uwieńczone wynikami. Jest ono stwierdzeniem żywotnej i pulsującej nieprzerwanie dążności narodu do ukrzepienia swych sił duchowych i materyalnych, które mu dadzą możność przetrwania przełomowych chwil przebudowy i oparcia przyszłości Polski na granitowych podstawach.

Za tę działalność niesiemy w wielką rocznicę Konstytucyi Majowej »Towarzystwu Szkoły Ludowej« hołd i podzięke, pełni otuchy, że dalsza jego działalność, w szczęśliwszych podejmowana warunkach, dokona reszty dzieła na chwałę i szczęśliwą przyszłość narodu.

Obchody rocznicy 3 Maja.

Najważniejszą uchwałą Sejmu czteroletniego (1788—1792) była Konstytucya, uchwalona i zaprzysiężona dnia 3 maja 1791 roku.

Wartość tej uchwały stwierdzono uroczystemi obchodami. Oto już w roku następnym odbyło się solenne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w Warszawie, w obecności króla, a następnie położono fundamenty pod kaplicę Opatrzności w ogrodzie Botanicznym. W teatrze zaś wieczorem wystawiono po raz pierwszy sztukę »Kazimierz Wielki« J. U. Niemcewicza.

Zdawało się wówczas sąsiadom naszym, że budząca się do pełni życia Polska będzie niebezpieczną, bo może się upomnieć o swoje dzierżawy, postanowiono więc nie dopuścić do tego, co im się też w pełni udało, gdyż w roku 1795 Rzeczpospolitę wykreślono z karty państw Europy.

Smutne nadchodziły jedna po drugiej rocznice wiekopomnej Konstytucyi. Na obczyźnie trzeci maja r. 1798 obchodzono na Kapitolu. W dniu tym legiony pod dowództwem Dąbrowskiego weszły do Rzymu. Przemawiał Dąbrowski, sławiąc dzielność polskiego oręża i podnosząc sławę Ojczyzny.

Potem aż w lat 12 po rozbiorze Polski, 3 maja 1807 r. w wolnej wówczas Warszawie, stolicy W. Księstwa, w ogrodzie Krasińskich święcono rocznicę uroczystą mszą polową, którą celebrował ks. biskup Woronicz, w obecności wojska polskiego, na czele którego stał ks. Józef Poniatowski. Nastąpiło poświęcenie orłów polskich i uroczyste zawieszenie tego symbolu wolnego państwa na ratuszu staromiejskim. Podobne uroczystości odbyły się w Poznaniu.

Początek XIX w. stał pod znakiem wojny, imię Napoleona burzyło i wznosiło trony. I znowu w 1809 roku pamięć Konstytucyi była pobudką, że po bitwie pod Raszynem, gdy Austryacy wzięli Warszawę, generał Sokolnicki dnia 3 maja na czele wojsk Księstwa Warszawskiego przypuścił trzy ataki na okopy nieprzyjacielskie pod Górą, zdobył je i otworzył drogę do Galicyi.

Pamięć Konstytucyi sprawiła, że dnia tego w 1821 roku zawiązało się tajne stowarzyszenie pod nazwą: »Towarzystwo narodowo patryotyczne«, mające za cel dążenie do całkowitej niepodległości. Zebranie odbyło się na Bielanach pod Warszawą, gdzie też złożono przysięgę.

W 1823 roku Michał Plater, uczeń 5 klasy gimnazyum wileńskiego, napisał 3 maja na tablicy: »Niech żyje Konstytucya 3 maja 1791 roku«. O napisie tym doniósł gubernatorowi Ostrowskij, nauczyciel języka rosyjskiego. Zawiadomiony o tem W. Ks. Konstanty wysłał Nowosilcowa na śledztwo do Wilna. Znane są następstwa tego śledztwa, Platera oraz trzech towarzyszów skazano »w sołdaty«.

Rok 1831 był jedynym momentem w całym szeregu lat ubiegłego stulecia, kiedy jawnie można było w Warszawie święcić pamiątkę 3 Maja. Warszawa jednak corocznie pamiętała o tej uroczystości i w cichem skupieniu święciła pamięć Konstytucyi.

W setną rocznicę dnia 3 maja 1891 r. w sferach demokracyi krakowskiej, skupiających się koło »Nowej Reformy« rzucona została myśl założenia Towarzystwa Szkoły Ludowej na wzór niemieckich Schulvereinów i Czeskiej Maticy. Myśl tę podjęta przez wybrany w tym celu komitet wydała obfite plony, czego dowodem rozwój i popularność Towarzystwa, po jego 25-letniem dzisiaj istnieniu. Tak więc i T. S. L. jest upamiętnieniem Konstytucyi 3 Maja.

Wogóle wszędzie, gdzie tylko polskie biło serce, obchodzono uroczyście setną rocznicę. Święciła ją Galicya, zabór pruski, Polonia amerykańska, a nawet Warszawa święciła ten dzień uroczystym masowym spacerem, do ruin niedokończonej kapliczki, ściągając na siebie nowe cierpienia za pamięć przeszłości i nadzieję lepszej przyszłości.

Najrzewniejszemi obchodami były jednak te, które święcono w 125-tą rocznicę na ziemiach polskich z pod jarzma rosyjskiego wyzwolonych. Entuzyazm i potrzeba objawienia uczuć patryotycznych znalazły zwłaszcza szeroki odgłos w ziemi Piotrkowskiej, Sieradzkiej i Kaliskiej.

Kaplica Opatrzności ukończoną nie została, ale przez całą setkę lat była wspomnieniem wielkich zamiarów i ciężkiej tragedyi narodu polskiego. Teraz po 126 latach, kiedy nastała prawdziwie opatrznościowa chwila, dążeniem naszem powinno być dokończyć to, czego dokonać nie było można przez lata ubiegłe. Niech więc będzie symbolem odradzającej się Ojczyzny w sile, ładzie i porządku.

Dr M. Offmański.

FRANCISZEK KARPIŃSKI.

Na pamiątkę 3 Maja 1791.

Utwór ten napisał poeta Fr. Karpiński w kilka dni po ogłoszeniu Konstytucyi majowej.

Boże! ludzie Twoi przyszli,
Dziękować Ci w Twojej sieni,
Że z dawnych nierządów wyszli,
Łaską Twoją podźwignieni!
Sąsiad stanął zadziwiony:
„Tenże to naród zgubiony?"

Zdziwiło to ziemię całą,
Jak się kraj nasz chwały dobił!
Bo nie wiedzą, co się stało,
Że sam Bóg to wszystko robił.
Boże, widzieliśmy sami,
Że Ty byłeś między nami.

On to w nasze niepogody
Zbierał serca na Swe łono
I natchnął je duchem zgody
I dał stałość niezwalczoną.
Tak sam pełniąc dzieło całe,
Jeszcze nam stąd zjednał chwałę.

Dzisiaj Jego wyzwoleńce —
Niedawno prześladowani! —
Chodzimy, włożywszy wieńce,
Szatą łask Pańskich odziani!
Narody miejsce zrobiły,
Gdzie stanie lud Bogu miły.

Za to wszystkie kraju stany
Niesiemy Ci, Boże, dzięki,
Że każdy z nas ratowany
Mocą dzielnej Twojej ręki,
I dzień ten Pańskiej opieki
Święcić będziemy na wieki.

Z powodu 25 lecia T. S. L.

Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie otrzymał pismo następujące:

Podpisane polskie Stowarzyszenia w Krakowie przesyłają zarządowi głównemu T. S. L. dołączoną deklaracyę, którą subskrybują 2.000 K z przeznaczeniem na wzmożenie pracy kulturalno-oświatowej w miastach i miasteczkach polskich. Dar ten, składamy z okazyi 25-lecia Towarzystwa, które zbiega się z najpiękniejszemi nadziejami Polaków w sprawie polskiej. Jakkolwiek dar ten wywołany został uroczystością Konstytucyi, nie jest jednak darem 3 maja, który osobno składamy, ale pragnęlibyśmy, by na wzór daru grunwaldzkiego, który służył ochronie naszych kresów, ten przeznaczono na pracę nad zaniedbaną tak strasznie ludnością miejską. Wojna wyłoniła w całej nagości dowody, że nie posiadamy potrzebnego mieszczaństwa, że naród, jako całość, pozbawiony jest prawie zupełnie jednego organu, potrzebnego do pełni życia i w braku tego organu zmuszony jest posługiwać się sztuczną podporą. Nie tu miejsce na opracowanie programu, na obmyślanie metod pracy, tem bardziej, że nie wątpimy, że liczne grono pracowników i przyjaciół T. S. L. te rzeczy należycie obmyśli i przeprowadzi, zwracamy tylko uwagę na to, że praca, która w tym kierunku czeka T. S. L., będzie olbrzymią i że wskutek tego, oprócz wysiłków umysłowych i moralnych, będzie potrzebowała dużych środków materyalnych. Tych środków dostarczyć winno Towarzystwu społeczeństwo polskie, nie tylko, jako uznanie dotychczasowej skutecznej pracy Towarzystwa, ale przedewszystkiem, jako dowód zrozumienia ważności poruszonej sprawy, jako dowód dobrej chęci pracy dla dobra całego społeczeństwa, jako dowód dojrzałości narodowej i zdolności do samodzielnego życia narodowego.

Przy tem zdaje się nam, że o ile »Dar grunwaldzki« płynął przeważnie z miast, a pożytek przynosić miał wsi polskiej, o tyle dziś nadszedł czas, w którym wieś narodowo uświadomiona, materyalnie obecnie lepiej stojąca, da wyraz swej łączności z całym narodem i wybije się w ofiarności na cele miejskie na czoło ofiarodawców. Nie znaczy to, byśmy przypuszczali, iż ktokolwiek z mieszkańców miast od tej ofiary się usunie.

O ile nie znajdzie się dla tej myśli inne, lepsze określenie, moglibyśmy dar dzisiaj proponowany nazwać »Darem Kościuszkowskim«. Za tą nazwą przemawiałby fakt, że jasna postać Kościuszki, jak gdyby się nad nami obecnie unosiła, że to w roku obecnym obchodzimy stulecie śmierci na obcej ziemi naszego bohatera narodowego.

Przeżywamy ponownie okres, w którym do odrodzenia ojczyzny powołane są wszystkie stany i w którym oczekujemy naczelnika bez zmazy, któryby, jak on, nie posiadał żadnych ambicyj, żadnych celów osobistych, ale w całości poświęcił się jednemu celowi: ojczyźnie. Ciężkie chwile, jakie przeżywamy, będą znośniejsze, jeśli poczujemy się w pracy publicznej złączeni, w pracy nad wewnętrznem odrodzeniem narodu w chwili, kiedy już nam zabłysła »jutrzenka swobody«, za którą »zbawienia słońce«.

W Krakowie, dnia 2 maja 1917 r.

Związek kredytowy Spółek rękodzielniczych, Związek ekonomiczny Kółek rolniczych, Bank Oszczędnościowy w Krakowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie, Towarzystwo urzędników budowy tanich domów mieszkalnych w Krakowie.

Telegramy.

Zarząd Towarzystwa Szkoły Ludowej otrzymał dotychczas następujące telegramy:

Lwów. Senat akademicki uniwersytetu lwowskiego, dziękując uprzejmie za zaproszenie na tegoroczny obchód rocznicy Konstytucyi 3 Maja, połączony z uroczystością dwudziestopięciolecia Towarzystwa Szkoły Ludowej, przesyła największej organizacyi oświatowej w kraju serdeczne pozdrowienia i szczere życzenia jak najpełniejszego dalszego rozwoju. Niechaj światło, którego snopami Towarzystwo Szkoły Ludowej rozprasza ciemności i mroki, wiedzie najszersze warstwy narodu ku potędze moralnej i sile ekonomicznej: niechaj blask zmartwychwstającej Polski, w której obliczu Towarzystwo, przetrwawszy najcięższy okres swego istnienia, święci uroczystość pierwszego dwudziestopięciolecia, opromienia jego przyszłą działalność i zagrzewa je do coraz skuteczniejszej pracy po wszystkie czasy.

Z senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego dr Kazimierz Twardowski t. cz. rektor.

Lwów. W dniu jubileuszu najowocniejszej pracy i w rocznicę wiekopomnej Konstytucyi łączymy się z wami całem sercem i zasyłamy życzenia dalszego powodzenia w pracy nad budowaniem odrodzonej ojczyzny. Towarzystwo popierania nauki polskiej. Balzer, Dąbkowski.

Lwów. Zjednoczenie polskich chrześcijańskich Towarzystw kobiecych łączy się w uroczystym obchodzie i śle gorąco życzenia dla dalszej chwalebnej i owocnej pracy w wolnej odrodzonej ojczyźnie. Andrzejowa Lubomirska.

Biała. Szczęść Boże nadal w tak owocnej pracy. Józef Niesiołowski.

Biała. Serdeczne gratulacye z powodu wspaniałego dorobku dotychczasowego, oraz życzenia gorące dalszego rozwoju. Rzepiński, Rembacz, Lewicki, Siwak, Stefanowicz, Zaleski.

Biała. Z okazyi ćwierćwiekowej nadzwyczaj chwalebnej, pożytecznej i prawdziwie patryotycz-

Dwudziestopięciolecie TSL.

W dniu 13 marca b. r. upłynęło lat 25 od chwili, gdy po zatwierdzeniu statutu przez rząd austryacki pierwszy zarząd główny T. S. L., zebrany w Krakowie, postawił na czele nowo powołanej do życia instytucyi, jako pierwszego jej prezesa Adama Asnyka.

Data ta jest początkiem rozległej, pożytecznej i najlepszemi wynikami uwieńczonej działalności Tow. Szkoły Ludowej, które od skromnych początków swoich, w biegu ćwierćwiecza urość miało do rozmiarów największej w Polsce instytucyi oświatowej, a dziś w 25-tą rocznicę swego założenia z chlubą spoglądać może na przebiegniętą drogę.

Obraz tej działalności, ujęty w treściwem zestawieniu, znajdujemy w broszurze dra Zdzisława Prochnickiego p. t. „Dwudziestopięciolecie Tow. Szkoły Ludowej«. Podajemy z niej najważniejsze szczegóły.

Zakres działania T. S. L. w pierwszym okresie po założeniu Towarzystwa był bardzo skromny i obejmował tylko część celów, jakie Towarzystwo później sobie postawiło. A jednak już ten pierwszy statut otwierał pole do szerokiej działalności dzięki temu, że pozwalał na tworzenie w całym kraju »Kółek miejscowych«. Jakoż już w pierwszym zaraz roku utworzono 23 Kółek i pozyskano 3467 członków, założono 13 czytelń i wypożyczalń. W następnych 3 latach liczba ta wzrosła do 55 Kółek, 8.749 członków i 30 czytelń.

Główne swoje zadanie widziało Towarzystwo w zakładaniu szkół ludowych, to jest budowaniu domów szkolnych. Pierwszą szkołę założono w roku 1894 w Ulicku Seredkiewicz, w powiecie rawskim, drugą w Dołhej Wojniłowskiej w pow. kałuskim, równocześnie zaś poczęto zbierać fundusze na największą szkołę Towarzystwa, na szkołę w Białej.

Ale dopiero dokonana w roku 1896 reforma statutu, rozszerzająca zakres działania „Kół" i przyznająca im poniekąd autonomię położyła podstawy pod rozkwit Towarzystwa i uczyniła zeń wielką, centralną instytucyę oświatową, która ogarnęła sieciami swemi cały kraj, wciągając do pracy oświatowej i obywatelskiej tysiące ludzi wszystkich warstw i stanów. — W ciągu następnych pięciu lat (1897—1901) liczba Kół wzrosła do 80, liczba członków do 14.396, a równolegle z tem wzrastała stale liczba szkół, czytelń i wypożyczalń.

W roku 1898 rozpoczyna się działalność Towarzystwa na kresach. Zarząd główny otwiera szkołę im. Kościuszki w Białej, filię tejże w Leszczynach, oraz 5-klasową szkołę im. Konopnickiej w Morawskiej Ostrawie. Jest to początek tej wydatnej akcyi, która niebawem objąć miała szerokie kręgi. — W uznaniu doniosłości przedsięwzięć pospieszył Towarzystwu z pomocą rząd i Sejm. Subwencya krajowa od skromnej sumy 16.000 koron rocznie doszła do 60.000, ale równocześnie agendy i wydatki wzrastać poczęły tak szybko, że zarząd główny T. S. L. musiał odwołać się do dalszej wydatnej ofiarności społeczeństwa. Wówczas to powstała myśl zebrania »Daru Narodowego 3 Maja« na rzecz T. S. L. Rzucona w szczęśliwej chwili znalazła gorący odzew w społeczeństwie.

Dar, który w r. 1911 przyniósł zaledwo 10029 koron, osiągnął stopniowo do roku 1912 kwotę 64.491 koron i stał się głównem źródłem własnych dochodów zarządu głównego T. S. L., służącem na utrzymaniu coraz liczniejszych szkół Towarzystwa.

Lata 1902 i 1903 otwierają w dziejach Towarzystwa nowy, świetny okres rozwoju. Spowodowała go dokonana na walnym zjeździe lwowskim w roku 1903 wielka reforma statutu, decentralizująca i wzmacniająca Towarzystwo przez stworzenie Związków okręgowych i przez zwiększenie zakresu działania szkół, podjęcia wydawnictw popularnych i założenie własnego czasopisma oświatowego. Towarzystwo rozrasta się w sposób wprost nieoczekiwany. Liczba członków wzrosła w tym samym czasie z 14.396 na 21.134. Równocześnie wzrosły także i agendy Kół. Założono kursy dla dorosłych analfabetów, pomnożono wydatnie liczbę czytelń i wypożyczalń, założono ochronki i domy ludowe. Budżet zarządu głównego wzrósł z 47.900 kor. w roku 1901 na 247.500 kor. w roku 1907. Założony w roku 1901 skromny »Miesięcznik T. S. L.« rozrósł się w roku 1905 do rozmiarów fachowego czasopisma oświatowego i nazwany został w r. 1907 »Przewodnikiem oświatowym«. W roku 1901 założono wielką wypożyczalnię książek, oraz »centralną składnicę książek i wydawnictw, która niebawem rozrosła się do ogromnych rozmiarów.

Ale życie rozpierało coraz bardziej ramy statutu. Więc okazała się potrzeba burs, ogródków froeblowskich, seminaryów nauczycielskich, a w końcu i szkół średnich. Z funduszu 30.000 rubli, zapisanego przez ś. p. Zygmunta Jałbrzykowskiego, powstały 2 pierwsze kursa zawodowe, a zapis ś. p. Franciszka Preisendanza, który przekazał T. S. L. swoje wzorowe seminaryum nauczycielskie żeńskie, zmusił Tow. Szkoły Ludowej do dalszego rozszerzenia swej działalności. W lutym 1908 roku, na zjeździe lwowskim, dokonano odpowiedniej zmiany statutów, a niebawem potem, bo od 1 września 1908 roku otwarto w Białej polskie gimnazyum realne i seminaryum nauczycielskie męskie, a w Krakowie objęto w zarząd seminaryum żeńskie Preisendanza. Utworzony w tymże roku fundusz burs polskich im. Andrzeja Potockiego dosięgnął z końcem roku 1915 kwoty 89.827 koron.

Jedną z najważniejszych akcyj T. S. L. w tym okresie było zakładanie polskich szkół ludowych w Galicyi wschodniej i akcya budowy gmachów szkolnych, które oddawano następnie na własność miejscowym funduszom szkolnym.

Ostatnia, może najświetniejsza era rozkwitu Towarzystwa, datuje się od roku 1909, gdy padło hasło zbierania milionowego funduszu oświatowego pod nazwą »Daru grunwaldzkiego«. Fundusz ten przeznaczony na polskie szkoły kresowe, urósł po koniec roku 1909 do sumy deklarowanej 1,198.642 koron, w roku 1910 przyniósł 1,514.232 kor., w 1911 roku 1,596.748 koron, a do 15 kwietnia wzrósł do 1,656.842 koron. Ostatecznie w gotówce zebrano 1,068.067 koron.

Suma ta wystarczyła, aby całej działalności nadać nowy, niebywały dotąd rozmach. Zarząd główny, uwzględniając potrzeby kresowe oraz życzenia poszczególnych ofiarodawców, przeznaczył 60 procent Daru grunwaldzkiego na kresy zachodnie, gdzie szkoły są większe i kosztowniejsze, 40 procent zaś na kresy wschodnie. Z działalności tej omówionej w sprawozdaniu nie podobna tu szczegółowo podnosić. — Szczegółem najważniejszym będzie to, że teraz po raz pierwszy T. S. L. wkroczyło na Śląsk Cieszyński, który pozostawał dotąd wyłącznie pod opieką Macierzy szkolnej ks. Cieszyńskiego. Wspólnie z Macierzą Śląska zakłada T. S. L. polskie gimnazyum realne w Orłowej, dla którego wystawiło budynek i założyło bursę. Ogółem po koniec roku 1913 wydano z Daru grunwaldziego na kresy zachodnie 480.128 koron, na wschodnie 344.532 koron.

Najwymowniejszym jest ogólny bilans cyfr, dotyczących szkolnictwa ludowego. Liczba szkół ludowych, utrzymywanych w całości lub częściowo przez T. S. L. w sześcioleciu 1908—1913, wzrosła ze 103 na 435. Liczba Kół w temże sześcioleciu wzrosła z 258 na 301, liczba członków z 25.974 na 41.702, kursów przemysłowych z 18 na 55, burs z 16 na 20, domów ludowych z 7 na 79, czytelń, wypożyczalń i bibliotek z 1715 na 2.520. W tym czasie obrót kasowy Zarządu głównego wzrósł z 608.017 na 1.294.564 koron, a koszta administracyjne z 19.948 na 23.100 koron.

Ostatni ustęp poświęca sprawozdanie okresowi gospodarki wojennej.

Wojna odbiła się na działalności T. S. L. bardzo dotkliwie. Zatamowała odrazu wszelkie źró-

nej działalności, przesyłamy Towarzystwu Szkoły Ludowej cześć i hołd i gorące uznanie, oraz najlepsze życzenia rozwoju na przyszłość. — Wydział powiatowy w Białej: dr Łazarski.

Sandomierz. Nie mogąc osobiście uczestniczyć w jubileuszu ćwierćwiekowej pracy Towarzystwa Szkoły Ludowej, ślę z pasterskiem błogosławieństwem najgorętsze życzenia na dalszą tak ważną i zaszczytną pracę. Maryan Ryx, biskup sandomierski.

Łańcut. Towarzystwo Szkoły Ludowej, Kraków. — Z powodu wyjazdu do Lwowa, w uroczystym obchodzie udziału wziąć nie mogę, dziękuję za pamięć i wyrażam serdeczne życzenia z okazyi jubileuszu. Bolesław Żardecki.

Jaworów. Powiat jaworowski całem sercem stoi przy was, jako zasłużonych w sprawie wielkiej ojczyzny naszej — przybycie niemożliwe. Józef Siła Nowicki, prezes Koła T. S. L. Karczewski, prezes Rady powiatowej.

Szczakowa. Przybyć nie możemy, duchem z wami. Macierzy Jubilatce cześć i pozdrowienie przesyła Koło Szczakowa.

Przed obradami Rady Stanu.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 30 kwietnia.

Jak już wczoraj donosiłem, 2 i 3 maja będzie obradowało plenum Rady Narodowej wespół z delegatami z prowincyi, wybranymi na podstawie nowej organizacyi Rady Narodowej, uchwalonej przed 2 miesiącami.

Dziś na podstawie autentycznych informacyj podać mogę program tych obrad, wczoraj przez komisyę organizacyjną uchwalony. Dnia 2 maja po zagajeniu obrad i wyborze prezydyum nastąpi krótki referat informacyjny o stanie prac Rady Narodowej i jej skompletowaniu, poczem wygłosi szereg referatów sprawozdawczych kilku członków Rady Stanu (Bukowiecki, Pomorski, Piłsudski i zapewne Rostworowski). Po tych referatach rozpocznie się dyskusya ogólna. Drugiego dnia obrad, 3-go maja, weźmie Rada Narodowa udział w obchodzie konstytucyi majowej, urządzonym przez Radę miejską, poczem dalej toczyć się będzie dyskusya ogólna i debaty nad wnioskami. Zdaje się, że na czoło wniosków wysunie się kwestya Litwy. Wybrano już komisyę wnioskową, której mają być przedkładane wszelkie wnioski. W skład tej komisyi weszli: Garlicki (Liga państw.), Patek (Zjednocz. dem.), Młynarski (Polska dem.), Mazurkiewicz (stron. narod.) i Kempner (C. K. N.).

W tutejszych kołach politycznych do przebiegu zjazdu Rady Narodowej przywiązują pewne znaczenie. Pierwotnie zadanie obecnego zjazdu Rady Narodowej było o wiele skromniejsze i mieścić się miało w obrębie zagadnień czysto merytorycznej natury. Zjazd miał więc być raczej sprawozdawczy i zadecydować o formach pracy kół prowincyonalnych Rady Narodowej. Jednakowoż siłą faktów i nastroju, na tle ostatnich przesileń, zjazd Rady Narodowej wybiega ponad to zadanie i obejmie — zdaje się — również i kwestyę ustosunkowania się do Rady Stanu, sprawę wojskową i kwestyę przyszłej władzy rządowej, względnie jej form.

Nie brak też zakusów, aby obecnego zjazdu Rady Narodowej użyć celem przesłonienia prestigeu Rady Stanu, aby tej ostatniej przeciwstawić Radę Narodową. Jest to w gruncie rzeczy jedna z ostatnich prób obstrukcyi przeciw idei wojskowej. Spodziewać się jednak należy, że zdrowy instynkt narodu i tym razem zwycięży.

M—n.

Komisya nauk wojskowych.

(Wywiad z komendantem I Brygady Legionów, pułkownikiem Maryanem Januszajtisem).

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 30 kwietnia.

Ostatni rozkaz komendy Legionów zapowiada utworzenie komisyi nauk wojskowych i określa jako jej zadanie: »odrodzenie polskiej nauki wojskowej i pomoc w wykształceniu«. Zorganizowanie tej komisyi poleca komenda Legionów pułkownikowi Januszajtisowi, przyczem »do współpracy powołani zostaną wszyscy pracujący naukowo oficerowie polscy«. Jest to realizacya myśli, z którą od dawna nosił się pułk. Januszajtis i do której poczynił już poważne przygotowania.

Dziś miałem sposobność poinformowania się u inicyatora komisyi nauk wojskowych, pułk. Januszajtisa co do wytycznych, które mu w pracach przygotowawczych przyświecały i co do programu zamierzonych prac. Pułk. Januszajtis udzielił mi następujących informacyj:

Chodzi o stworzenie polskiej nauki wojskowej i o pomoc w samokształceniu fachowem. Do celów tych komisya dążyć będzie szeregiem środków. A więc przez wydawanie czasopism naukowych dla osób stanu wojskowego; przez stworzenie w Warszawie biblioteki źródłowej oraz bibliotek użytkowych przy oddziałach; przez wydawnictwo podręczników i dzieł oryginalnych polskich; przez przyswojenie literaturze polskiej podstaw nowoczesnej wojskowości, wydobytych z ogólno-światowego dorobku militarno-naukowego. Zmierzać będziemy do wyciągnięcia z ogromu literatury wojennej świata tych korzeni, na których wzrasta nowoczesny militaryzm i na których opiera się sposób prowadzenia nowoczesnej wojny. A więc historya wojny i organizacya wojska; dalej prowadzenie wojsk, oparte na doświadczeniach wojny; dalej technika, a wreszcie wszystkie pomocnicze nauki, jak służba gospodarcza, zdrowia itd. Między innemi wielki nacisk komisya ma zamiar położyć na stworzenie poważnych zaczątków geografii ziem polskich w odniesieniu do potrzeb militarnych. Oczywiście do współpracy w kierunku realizacyi zadań komisyi będą zaproszone także osoby cywilne, jak historycy, statystycy, geografowie, ekonomiści itd. Dziś jeszcze konkretnych danych i szczegółowego programu wypowiadać nie sposób, ale komisya taka była potrzebą nieodzowną i dobrze, że powstała i że położy fundamenta pod gmach polskiej nauki wojskowej.

M—n.

Koalicya wobec sprawy Polski.

Sztokholm, 3 maja.

»Gazeta Polska« z 11 kwietnia donosi:

Ambasador francuski w Piotrogradzie, Maurice Paleologue, odwiedził ministra spraw zagranicznych, Milukowa, i złożył mu z polecenia swego rządu oświadczenie oficyalne tej treści:

»Rząd francuski w zupełności podziela uczucia, któremi kierował się Rząd Tymczasowy, uznając niepodległość Polski. Republika francuska widzi w decyzyi Rosyi tryumf zasad wolności, które podziela i współczesna Francya i które tworzą siłę sprzymierzonych narodów w walce, jaką one prowadzą z koalicyą germańską. Rząd republiki zwraca się do Rządu Tymczasowego z najserdeczniejszemi życzeniami, w poczuciu swojej pełnej solidarności z Rosyą w życzeniu **wskrzeszenia Polski**. Republika francuska będzie szczęśliwą okazać Rosyi współdziałanie w tej sprawie«.

»Sprawa Polska« (Petersburg) z 13 kwietnia donosi:

Angielski, francuski i włoski minister spraw zagranicznych wysłali z powodu odezwy rządu rosyjskiego o Polsce telegramy gratulacyjne, wręczone przez ambasadorów ministrowi spraw zagranicznych, Milukowowi. Telegram ministra angielskiego brzmi, jak następuje:

»Rząd Jego Królewskiej Mości, otrzymawszy od przedstawicieli rządu rosyjskiego treść odezwy rosyjskiego Rządu Tymczasowego do narodu polskiego, prosi pana o wyrażenie ministrowi spraw zagranicznych wdzięczności za jej zakomunikowanie i o wyrażenie Rządowi rosyjskiemu gorącej sympatyi, z jaką rząd brytyjski traktuje pełne szlachetności wystąpienie Rosyi. To wystąpienie było podyktowane przez tego samego ducha wolności, który ożywia jej sprzymierzeńców w wojnie obecnej. Rząd brytyjski szczęśliwy jest, iż może oświadczyć, że całkowicie **przyłącza się do uznania zasad niepodległości i zjednoczenia Polski**. Urzeczywistnienie tych zasad, zdaniem Wielkiej Brytanii, stało się teraz możliwem dzięki liberalnemu i pełnemu mądrości państwowej oświadczeniu Tymczasowego Rządu rosyjskiego. Teraz Wielka Brytania gotowa jest do uczynienia wszelkich wysiłków, aby osiągnąć ten cel w zupełnej jednomyślności z Rosyą«.

Trzeci Maja w Krakowie.

Kraków, 3 maja.

Dekoracya miasta. Z powodu przypadającej dzisiaj narodowej uroczystości i ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3-go Maja już wczoraj po południu rozpoczęto dekoracyę okien i domów w Krakowie, celem uświetnienia tej podniosłej uroczystości, która w tym roku splotła się ze srebrnemi godami, która rzystwa Szkoły Ludowej. Dobry przykład właścicielom realności dało prezydyum miasta, z polecenia którego ozdobiono wszystkie gmachy i budynki miejskie chorągwiami o barwach narodowych i krakowskich. Również z wielu domów prywatnych powiewają sztandary o barwach narodowych. Okna domów są masowo ozdobione nalepkami T. S. L.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu dzisiejszym dekoracya przybierze rozmiary znacznie większe, że nie będzie ani jednego polskiego domu, nieudekorowanego odznaką narodową.

Krakowskie instytucye finansowe, banki i kasy oszczędności postanowiły z okazyi uroczystości 3 Maja zamknąć biura i kasy w dniu 3 b. m. do godziny 11 przed południem.

Nalepki T. S. L., któremi oblepione powinny być wszystkie okna polskich domów, instytucyj i urzędów, sprzedaje kilkadziesiąt sklepów, T. S. L., a w dniu obchodu i panie, kwestujące przy stolikach.

Udział chóru Towarzystwa operowego w obchodzie 3 Maja. Chór męski Towarzystwa operowego w czasie mszy świętej śpiewać będzie: Mszę ks. Gruberskiego, oraz »Sanctus« i »Benedictus« B. Pekiela z wieku XVII), a na offertorium W. Stysia »U bram świątyni« śpiewać będzie p. J. Stępniowski. — W auli uniwersytetu podczas Akademii śpiewać będzie chór męski Towarzystwa operowego: Wł. Żeleńskiego: »Pobudkę«, oraz M. Świerzyńskiego: »Przedświt« do słów Z. Krasińskiego.

W teatrze miejskim wieczorem orkiestra operowa pod batutą Bol. Walewskiego odegra uwerturę z opery St. Moniuszki »Halka«, a chór mięszany i soliści Towarzystwa operowego wraz ze wzmocnioną orkiestrą teatralną wykonają kantatę do słów St. Stwory pod tytułem: »Bogurodzica« kompozycyi G. Walewskiego pod batutą kompozytora. Sola śpiewać będą pp.: Jaworzyńska, Stępniowski, Zathey, Mazanek i Isakowicz.

Teatr ludowy odegra w dniu 3 maja niegraną od lat rzecz Józefa Ignacego Kraszewskiego pod tytułem: »Trzeci Maja«. Przedstawienie poprzedzi przemówienie członka zarządu głównego T. S. L. p. profesora dra Tadeusza Mikułowskiego.

Bilety do teatrów im. Słowackiego i ludowego zamawiać należy dość wcześnie wprost w teatrach, a nie w T. S. L.

Konstytucyi 3 Maja poświęcony będzie wykład p. Heleny Radlińskiej pod tytułem: »W rocznicę majową«, który odbędzie się w kollegium wykładów naukowych (Rynek główny, linia A—B, l. 39) we czwartek, dnia 3 b. m., o godzinie 7 wieczorem.

Kokardki. Prezydyum T. S. L. komunikuje nam: Pojawiły się w sprzedaży na mieście kokardki z orzełkami. Mimo, że sprzedający podają, iż dochód przeznaczonym jest na T. S. L., prezydyum T. S. L. stwierdza, że nic mu o tem nie jest wiadomo.

Festyn w parku Jordana. Dzisiaj po południu odbędzie się w parku Jordana wielki festyn, urządzony przez Komitet pań krakowskich na cele oświaty narodowej. Program tego festynu jest niezwykle urozmaicony: Wystarczy zaznaczyć, że obejmuje on między innemi produkcye muzyczne orkiestr, szkół średnich, seminaryum męskiego i młodzieży rękodzielniczej, pochód dzieci ze śpiewami i kwiatami przed pomniki twórców Konstytucyi 3-go Maja, zabawy i gry dla dzieci, przemówienia i śpiewy itd. Nie zapomniano także o stołach z kwiatami, koszach szczęścia bufecie, wreszcie atrakcyą festynu będzie wystawa i sprzedaż wyrobów krakowskiej szkoły przemysłowej żeńskiej i t. d.

Początek o godzinie 4 po południu. Wstęp dla dorosłych 40 hal., dla młodzieży 20 hal.

Punkt zborny dzieci o godzinie 3 po południu w pawilonie głównym parku Jordana.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 3 maja.

W sprawie Śląska, Oświęcimia i Zatora otrzymujemy pismo następujące: Wszystkie Wydziały powiatowe i reprezentacye miast większych, które nie nadesłały jeszcze na ręce Komitetu wykonawczego w Oświęcimiu swych oświadczeń w sprawie przyłączenia Śląska austr. do Galicyi i protestu przeciw wyłączeniu z Galicyi ks. Oświęcimskiego i Zatorskiego, uprasza się, aby to jak najrychlej uczyniły, gdyż akcya Komitetu w tym kierunku jest na ukończeniu. Te ciała autonomiczne, które rezolucye wysłały wprost na ręce Koła Polskiego lub Wydziału krajowego, raczą kopię tych pism przesłać do Komitetu wykonawczego w Oświęcimiu (Magistrat do rąk burmistrza Romana Mayzla) przyczem się zauważa, że wszystkie akta tej tak ważnej narodowej sprawy zostaną po jej ukończeniu jako dokumenta historyczne złożone w archiwum Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Aprowizacya miasta. Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie krakowskim, pod przewodnictwem prezydenta dra Lea posiedzenie komisyi aprowizacyjnej, na którem omawiano głównie dostawę bydła rzeźnego i trzody dla Krakowa. W zebraniu wziął także udział dyrektor wojennego zakładu obrotu bydłem w Krakowie p. Dalkiewicz. Dyskusya w sprawie powyższej była bardzo ożywiona, brało w niej udział kilkunastu mówców, którzy podnosili uzasadnione skargi konsumentów miejskich, streszczające się w tem, iż od czasu objęcia agend przez gal. wojenny zakład obrotu bydłem dostawy bydła rzeźnego i trzody dla Krakowa bardzo się zmniejszyły, ponadto nadchodzący towar należy do jak najgorszej jakości. Przy cielętach np. bardzo często skóra i kości ważą dwa razy więcej, aniżeli mięso.

P. Dalkiewicz usprawiedliwiał zakład dla obrotu bydłem, twierdząc, że instytucya ta w pierwszej linii ma zaopatrywać wojsko w mięso, a dopiero później ludność cywilną.

Z Kasy oszczędności miasta Krakowa komunikują nam: Wydział wielki Kasy oszczędności miasta Krakowa odbył dnia 1 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Lea przy współudziale komisarza rządowego radcy namiestnictwa Władysława Kowalikowskiego. — Po powitaniu przez przewodniczącego nowych członków wydziału, odczytano nadeszłe pisma, a między innemi pismo rektora uniwersytetu Jagiellońskiego, w którem składa podziękowanie za dar 4.000 K na fundusz pomocy wojennej uczniów uniwersytetu, pismo Naczelnego Komitetu Narodowego, w którem tenże dziękuje za dar na Legiony w kwocie 50.000 K, pismo Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej z podziękowaniem za wydatny datek na rzecz funduszu zapomogowego dla młodzieży handlowej i t. d., poczem przystąpił wydział do wyborów. Zastępcą przewodniczącego wydziału wielkiego wybrany został dotychczasowy prezes dyrekcyi radca sądu krajowego wyższego Jan Hałatkiewicz.

Do wydziału nadzorczego powołano pp.: Hałatkiewicza Jana, Kosobuckiego Piotra, dra Landau Ignacego, dra Landaua Rafała, dra Muczkowskiego Józefa, dra Szarskiego Henryka, Szatkowskiego Henryka, Turskiego Władysława.

W końcu przewodniczącym dyrekcyi Kasy zamianowano członka wydziału dra Ernesta Bandrowskiego, zaś jego zastępcą wybrano ponownie profesora uniwersytetu dra Józefa Rosenblatta.

Po dokonaniu wyborów, zatwierdził wydział przedstawioną przez dyrektora zastępcę Onyszkiewicza uchwałę dyrekcyi i wydziału nadzorczego w przedmiocie zmiany stopy procentowej, wprowadzonej w życie z dniem 1 stycznia b. r. i przejęcia na rachunek Kasy opłaty 100% dodatku wojennego do podatku rentowego, który również Kasa z własnych funduszów opłaca bez regresu do deponentów wkładek.

W Towarzystwie lekarskiem krakowskiem odbyło się wczoraj posiedzenie, zagajone następującem przemówieniem prezesa: »Rocznica Trzeciego Maja jest w Polsce dniem hołdu dla zmartwychwstałego wówczas ducha obywatelskiego. Z rocznicą tą zwiążemy więc i dziś hołd dla obywatelskiej cnoty i zasługi. Ofiarujemy najwyższą godność naszego Towarzystwa tym kolegom, którzy do dawnych swoich znakomitych zasług na polu naukowem i piśmienniczem dodali nowe wawrzyny w niedawno zakończonej dobie najcięższych przesileń swą pracą społeczno-obywatelską. Składamy im przytem życzenie, by się im jak najrychlej otwarło szersze jeszcze pole tej pracy w ojczyźnie wolnej i całkowicie zjednoczonej«.

Następnie wśród aklamacyi zostali wybrani członkami honorowymi Towarzystwa: rektor profesor dr Kazimierz Kostanecki z Krakowa, rektor profesor dr Adolf Beck ze Lwowa, dr Paweł Gantkowski z Poznania, dziekan profesor dr Leon Kryński i doktorzy: Maryan Jakowski, Józef Jaworski, Wacław Męczkowski, Józef Pawiński, Adam Puławski i Józef Zawadzki z Warszawy.

Z wydziału krak. Koła Tow. Naucz. Szkół Wyższych. Walne zgromadzenie członków krakowskiego Koła Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych odbędzie się we środę dnia 16 b. m. w Collegium novum, sala 43, I p. o godz. 6 wieczorem, pod przewodnictwem prezesa prof. uniw. Jagiell. Ignacego Chrzanowskiego.

Z krakowskiego Towarzystwa technicznego. — W piątek, dnia 4 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Towarzystwa technicznego przy ulicy Straszewskiego odbędzie się tygodniowe zebranie członków. Porządek dzienny: 1) odczyt inżyniera Leonarda Freudensohna pod tytułem: »Elektryfikacya kraju«.

Towarzystwo numizmatyczne odbędzie zebranie członków Towarzystwa w piątek dnia 4 maja o godzinie 4½ na wystawie Tow. Sztuk pięknych (plac Szczepański). Mówić będą pp. Leonard Lepszy i dr K. Cybulski na temat: „Dziecko w sztuce". — Wstęp dla członków 1 kor.

„Czwórka". II serya wystawy wiosennej, urządzonej przez „Czwórkę" (ulica Sienna l. 2), zapowiada się niezwykle interesująco. W wystawie majowej bierze udział szereg wybitnych artystów-malarzy z profesorami naszej akademii na czele.

Zarządowi wystawy „Czwórka" udało się pozyskać prace znakomitego artysty, prof. Unierzyckiego. Prof. Unierzycki w mieście naszem bardzo rzadko wystawiał swe prace, wysyłając je za granicę, gdzie wywoływały entuzyazm i zjednywały polskiemu artyście niepowszednią markę i szeroki rozgłos.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 6 b. m. o zwykłej porze.

Deklaracye podatku zarobkowego. Krajowa Dyrekcya skarbu w Białej reskryptem z dnia 5 kwietnia br. wyznaczyła termin do przedkładania deklaracyi do powszechnego podatku zarobkowego na rok 1917 od 1 do 31 maja 1917. Deklaracye te składać należy w Administracyi podatków w Krakowie (ul. Krowoderska 5) pisemnie na przepisanych drukach, które każdemu interesowanemu wraz z osobnemi odbitkami objaśnień o sporządzaniu tych deklaracyi na żądanie bezpłatnie w godzinach urzędowych od 9 do 1 przed południem w dzienniku podawczym, parter, drzwi Nr 3, wydawane będą.

Herbaciarnia ludowa. Przy ulicy Reformackiej mieści się od czasu wojny herbaciarnia ludowa, założona przez magistrat miasta Krakowa, której celem jest udzielanie biednej ludności miasta taniego posiłku, złożonego z herbaty lub kawy z chlebem. Herbaciarnia ta funkcyonuje prawie od początku wojny, zyskując z każdym dniem na frekwencyi biednej ludności, tak, że dziś wydaje się dziennie po tysiąc kilkaset filiżanek herbaty i kawy z chlebem. Biedna zgłodniała publiczność falangami całemi przesuwa się dziennie przez ten lokal, gdzie skrzętna, pracowita i pełna taktu gospodynni, p. H., stara się zaspokoić potrzeby wszystkich. Magistrat, zachęcony kolosalną frekwencyą ludności, jaką herbaciarnia ta się cieszy, czuł się zniewolonym założyć drugą, którą też niedawno otwarto.

Plaga kieszonkowców. Podnosiliśmy niejednokrotnie w naszem piśmie, iż od czasu wybuchu wojny zepsucie wśród pozbawionych opieki rodzicielskiej młodocianych chłopców przybrało w Krakowie rozmiary zastraszające. Liczne protokoły policyjne, spisywane prawie codziennie w czasie inspekcyi w całem mieście są smutnymi dokumentami tego przykrego objawu, który wymaga skutecznej sanacyi. W Krakowie od samego wybuchu wojny włóczą się liczne gromadki chłopców w wieku od 12 do 16 lat, pozbawionych nadzoru domowego, czujących wstręt do wszelkiej pracy i nauki, których jedynem zajęciem jest wałęsanie się od rana do wieczora po ulicach i placach miasta, gdzie kradną co im w ręce wpadnie. Chłopców tych wszędzie pełno, gdzie się tylko zbierze większa liczba osób, na plantach, w kościołach, na przystankach tramwajowych, targach itd. Niektórzy z nich byli już bardzo często notowani i aresztowani za kradzieże kieszonkowe, które nie ustają. Bezczelność niektórych tych chłopców jest zdumiewającą. — Wczoraj po południu jeden z nich usiłował wyciągnąć z kieszeni przed sklepem firmy Hawelki portfel z dokumentami i pieniądzmi pewnemu żołnierzowi niemieckiemu, został jednak na gorącym uczynku schwytany i przykładnie ukarany.

Dzisiaj istotnie w czasie jazdy tramwajem, lub w tłumie trzeba się mieć na baczności, gdyż kieszonkowcy czuwają i kradną, jak kruki.

Budowa domu dla przymusowej pracy w Krakowie staje się sprawą coraz bardziej aktualną.

Dekoracya urzędników kolejowych w Bonarce. W dniu 24 z. m. odbyła się na stacyi kolejowej w Bonarce uroczystość wręczenia odznaczeń urzędnikom ruchu pp.: Janowi Topolińskiemu i Feliksowi Zbrożkowi, którzy otrzymali złote krzyże zasługi na wstędze medalu za waleczność za znakomitą służbę. Odznaczenia wręczył urzędnikom st. rewident Karol Possinger, naczelnik stacyi, w obecności licznie zgromadzonego personalu.

Z kraju.

Los uchodźców w powiecie liskim. Lwowska »Gazeta Poranna« z daty 1 b. m. donosi: W powiecie liskim przebywa przeszło pół tysiąca ewakuowanych z powiatów wschodnich. Siedzą tu od 10 miesięcy, a zjada ich nędza i choroby, z nędzy się rodzące. Nareszcie w połowie marca ogłoszono im, że objęci zostali opieką państwową i otrzymywać będą dzienny zasiłek 1 K 50 h. I powstała między nimi radość wielka. Jednakże pan starosta liski wstrzymał rozpoczęcie wypłaty zasiłku ewakuacyjnego, póki nie zostanie uregulowana wypłata zasiłku wojskowego tym, którzy do tego są uprawnieni. Reguluje się tu wypłata, chwała Bogu, już dziesiąty miesiąc. — I dotąd ewakuowani nie otrzymują żadnej pomocy, chociaż ustawą mają ją zagwarantowaną.

Być może, że ktoś się ujmie za umierającymi z głodu ewakuowanymi w powiecie liskim. Rozporządzenie ministeryalne, zarządzające wypłatę zasiłku ewakuacyjnego, postanawia między innemi: »Uchodźcom, którzy wprawdzie są uprawnieni do otrzymywania stałych poborów, jak n. p. zasiłek wojskowy, u których jednakże wypłata tychże chwilowo uległa przerwie, należy aż do chwili faktycznego polikwidowania tychże poborów wypłacać w formie zaliczki pełny zasiłek dla uchodźców«. Może wystarczy przypomnieć starostwu w Lisku to postanowienie, a może przypomni mu je namiestnictwo. Byle nie zapóźno.

„Autetyczne" informacye z Brzeżan. Przed kilku dniami zamieściliśmy za lwowską „Gazetą Wieczorną" wiadomości z Brzeżan zawierające dość sensacyjne informacye o obecnem życiu w tem mieście blisko linii bojowej. Obecnie magistrat brzeżański prostuje te informacye przynosząc jednocześnie już zupełnie autentyczny, bo urzędowy obraz sytuacyi w Brzeżanach.

„Stan prawdziwy jest następujący — pisze magistrat brzeżański. — Wedle spisu ludności z dnia 18 grudnia 1916 roku było 8.216, a wedle spisu z 5 i 23 kwietnia 1917 roku jest 7.072 osób. Inteligencya tylko urzędnicza i izraelicka częściowo wyjechała i pozostała ta ludność ma wszelką opiekę i wcale nie jest bezradną.

Miasto Brzeżany, choć jest przy samej linii bojowej, otoczone jest zupełną opieką magistratu, komendy żandarmeryi, komendy miejscowej wojskowej. Rządy w magistracie z dzielną pozostałą drużyną urzędniczą sprawują na przemian lub razem poseł i burmistrz dr Schätzel i zastępca jego radca sądowy Zborowski. Za ich staraniem i przy pomocy powyższych komend, a również starosty Bielawskiego, dojeżdżającego od czasu do czasu z Sambora i jego zastępcy komisarza dra Dżułyńskiego, ludność miasta zaopatrywaną jest w mąkę, sól, cukier i w ziemniaki tak, że ani jednego miesiąca dotychczas nie było, by tych artykułów zabrakło. Magistrat sam mąkę, sól, naftę, ziemniaki sprowadza, opłaca i na kartki bloczkowe ludności co 14 dni rozsprzedaje.

By ludność od świata nie była odcięta, zarząd magistratu przez kilka miesięcy sam pocztę prowadził, a skutkiem wielkiej frekwencyi dyrekcya w listopadzie 1917 przywróciła napowrót urząd pocztowy. By ludności przyjść z pomocą w wiosennych robotach, magistrat częściowo postarał się i stara się o pługi, zaprzęgi i nasienie. W mieście do niedawna szpitalem zarządzał dyrektor dr Kowenicki, a ze strony wojsk niemieckich dr Heindrich a miastowym lekarzem był dr Malsburg. Dyrektor dla poratowania zdrowia wyjechał na urlop, a dr Malsburg zmuszony wypadkami miasto opuścił, zaczem miasto jest prawie bez pomocy lekarskiej, a tem samem Wydział krajowy dotychczas żadnego lekarza nie przysłał.

Wkońcu miastu nie samoloty z bombami, bo tylko jeden raz na miasto bomby nieprzyjaciel rzucił bez uszkodzenia, lecz granaty od 6 tygodni dniem i nocą na miasto spadające, szkodę wyrządziły.

Ze świata.

Grzebanie zwłok żołnierzy rosyjskich. Na polach w okolicy Mstowa wskutek rozporządzenia odpowiednich władz austryackich dokonywane jest obecnie — jak donosi »Goniec Częstochowski« — odgrzebywanie zwłok żołnierzy rosyjskich, którzy podczas ofenzywy rosyjskiej w roku 1915 byli tam pochowani, nieraz niedość głęboko. Takich mogił jest na polach mstowskich dość dużo. Zwłoki te przenoszone są teraz na stary cmentarz wsi Mokrzesza. Przed pogrzebaniem dokonywa się rewizya odzieży zmarłych, w której znajdują się znaczne sumy pieniędzy. Na przykład w kieszeni munduru jakiegoś kozaka znaleziono bardzo znaczną ilość złotych monet.

Sprawa obcych poddanych w Rosyi. »Echo Polskie« z 7 kwietnia donosi: Rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało polecenie, aby wszelkie rozporządzenia poprzedniego ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczące poddanych państw nieprzyjacielskich, zachowały nadal moc obowiązującą. Również zachowuje moc obowiązującą ustawa z dnia 25 października 1916 r. o wydawaniu paszportów zagranicznych.

Pośmiertne losy Katarzyny II. Petersburska Agencya telegraficzna ogłasza następującą depeszę z Rostowa pod datą 27 marca st. st.: »W Nachiczewaniu tłum strącił z cokołu pomnik Katarzyny II., wołając: »przelać to na pociski«!

Losy Azewa. »Gazeta Polska« (Moskwa) z 12 kwietnia donosi: Osławiony prowokator Azew, jak się okazuje, aresztowany został na początku wojny przez władze niemieckie w Berlinie, jako poddany rosyjski i dotychczas pozostaje w Niemczech jako jeniec cywilny. W Niemczech również

---

dla dochodów Towarzystwa, powołała pod broń najdzielniejszych pracowników oświatowych, zajęła od razu na szpitale, koszary i urzędy wszystkie budynki szkolne T. S. L. w Białej, sam nawet Zarząd główny wskutek ewakuacyi Krakowa zmusiła do zawieszenia na ośm miesięcy swoich normalnych czynności i przelania wszystkich swych praw na delegacyę z dwóch jego członków złożoną, która urzędowała najpierw w Morawskiej Ostrawie, następnie w Białej.

A jednak, mimo wszystko, ani jedna ze szkół zachodnich Towarzystwa nie przestała funkcyonować — a wiele z nich nawet bardzo wzmożoną wykazało frekwencyę. Nauczycielstwo w poczuciu ważności swego posterunku obniżyło dobrowolnie swe wymagania, a siłom miejscowym skwapliwie i bezinteresownie z pomocą spieszyło nauczycielstwo uchodźcze.

Dla nauczycielstwa ewakuowanego, aby je zająć i umożliwić mu uzupełnienie praktycznego wykształcenia, urządzało T. S. L. biblioteki i kursa nauczycielskie, a mianowicie kursa kroju i szycia w Białej i w Morawskiej Ostrawie, guzikarstwa i modelowania w Białej i t. p. Od września 1914 roku rozpoczęto zakładanie »bibliotek wojennych« dla żołnierzy i ludności wojną dotkniętej i po koniec lutego 1916 roku założono 675 takich bibliotek dla leg. i rannych, żołnierzy, oraz inwalidów i jeńców, wreszcie dla uchodźców i młodzieży.

Otwarcie Królestwa Polskiego w części okupowanej przez wojska austro-węgierskie, oddało Towarzystwu nowe tereny dla podjęcia oświatowej działalności. Nie znajdując trudności u władz, które oceniły działalność i cele T. S. L. rozpoczęto zakładanie Kół, pozostawiając miejscowym czynnikom inicyatywę i autonomię, oraz dostarczanie książek czytelniom, za pośrednictwem inspektorów szkolnych i legionistów.

Nowy rok szkolny 1915/1916 zastał we wszystkich prawie 18 szkołach zachodnich T. S. L. frekwencyę niezmniejszoną, a w niektórych nawet znacznie zwiększoną, tak, iż ogólna liczba uczniów tych szkół wynosiła 3627, to jest o 103 więcej, niż w roku 1913/14, a o 300 więcej, niż w roku 1914/15.

Na obszarze uwolnionym od inwazyi rosyjskiej, odżyły na nowo obie wielkie bursy lwowskie i książnica, oraz wszystkie szkoły dla mniejszości polskich, a te z nich, w których budynki zniszczono, mieszczą się na razie w domach wynajętych. Równocześnie podjęto wszędzie stwierdzenie i zgłaszanie szkód wojennych Towarzystwa. Szkody te są wielkie i ogólny ich obraz nie da się jeszcze zestawić.

W zakończeniu sprawozdania znajdujemy szereg ciekawych uwag, dotyczących etycznego wpływu szkoły polskiej na zachowanie się ludności podczas wojny i inwazyi nieprzyjacielskiej. Tam, gdzie praca T. S. L. oddawna głębsze zapuściła korzenie, ludność polska wyróżniała się korzystnie swem zachowaniem i nietylko nie przywłaszczała sobie cudzego mienia, lecz przeciwnie je ratowała. Sprawozdanie notuje fakta, na których widok serce rośnie. W całym szeregu szkół, ludność polska pochowała najstaranniej książki, mapy, przybory, ławki, szafy, meble, będące własnością nauczyciela, czy nauczycielki, a na powitanie wracających urządziła, częstokroć w innym budynku po zniszczeniu dawnego — salę szkolną i mieszkanie po dawnemu i przystroiła je odświętnie. Z tej dzielnej postawy ludności polskiej korzysta w wielu miejscach także ludność ruska i tam gdzie szkoła ruska uległa zupełnemu zniszczeniu, dzieci ruskie korzystają ze szkoły polskiej. Zdarzały się już w czasie inwazyi wzruszające wypadki, że pozbawionym płacy nauczycielom i działaczom oświatowym T. S. L., chłopi z własnej inicyatywy znosili bezinteresownie zapasy żywności i wszystko, czego tylko im mogli dostarczyć.

To i liczne inne fakta i objawy świadczą, że działalność T. S. L. zapuściła już głęboko w kraju korzenie i promieniować poczyna płomieniem radującym dusze i serca polskie. Nie poszło na marne ziarno rzucone na podatną glebę, a to przeświadczenie, stwierdzone dowodami w tak ciężkiej i przełomowej, jak obecna wojenna doba chwili, świadczy, że Towarzystwo Szkoły Ludowej z dumą i chlubą spoglądać może na swą ćwierćwiekową działalność, która w następstwach swych i w przyszłości stokroć bujniejszy jeszcze dla przyszłości narodu gotuje plon. Odrodzone z popiołów wojny i gotowe do nowych zadań, T. S. L. ma prawo spoglądać w przyszłość z wiarą i otuchą.

internowano znaną prowokatorkę Zenaidę Łuczenko.

Odznaczenia wojenne za zasługi cywilne. Cesarz nadał w etacie ministerstwa robót publicznych: krzyż wojenny za zasługi cywilne III klasy: w ministerstwie robót publicznych inżynierowi Adamowi Jaworskiemu oficyałowi rachunkowemu Michałowi Jabłońskiemu i asystentowi rachunkowemu Rudolfowi Ryneczarskiemu; w Urzędzie patentowym adjunktowi kancelaryjnemu Józefowi Kuczyńskiemu; w etacie władz górniczych: komisarzowi górniczemu dr Aleksandrowi Maskiewiczowi; w etacie państwowych przemysłowych zakładów naukowych: nauczycielowi Władysławowi Bednarowiczowi; w państwowej służbie budownictwa: inżynierom Władysławowi Ambrożemu Pohor-Janowskiemu, Władysławowi Kęckiemu, Liberatowi Krasuckiemu, Stanisławowi Siebauerowi i Janowi Wowkonowiczowi; adjuntowi budownictwa Władysławowi Nowakowi; asystentowi Władysł. Bittnerowi; w administracyi państwowych kopalń: chemikowi dr Zygmuntowi Łabocińskiemu i chemikowi (urzędnikowi kontraktowemu) dr. Jerzemu Kozickiemu.

Z żałobnej karty:

Śp. Michał Poraj-Poleski, honorowy doktor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarły w tych dniach w Warszawie, urodził się w r. 1847 w Rokitnie w Ziemi Olkuskiej. Po ukończeniu szkół w Warszawie za ery Wielopolskiego, brał czynny udział jako agent polityczny gen. Wysockiego, a następnie żołnierz w powstaniu 1863 r., za co więziony był w cytadeli warszawskiej. Po odcierpieniu kary wyjechał za granicę i studyował przyrodę i rolnictwo w Paryżu i Heidelbergu, uzyskał doktorat chemii w Sorbonie, był asystentem znakomitych specyalistów Busengola i Wurtza w szkołach paryskich oraz prof. Bunsena w Heidelbergu, poczem otworzył w majątku swoim w Włodowicach prywatną szkołę agronomiczną, nie szczędząc nakładów na zaopatrzenie jej w środki pomocnicze. Powołany w r. 1909 na katedrę chemii rolniczej w Uniw. Jag., nie mógł ze względu na stan zdrowia przyjąć propozycyi — ale ofiarował znaczną sumę na urządzenie pola doświadczalnego. Podczas obchodu 500-lecia krakowskiej Almae Matris mianowany został jej doktorem honorowym.

Poza pracą zawodową i obywatelską był śp. Poleski człowiekiem wysokiej kultury, gromadził zabytki i księgi w swych zbiorach w Rokitnie, których część złożył depozytem w Muzeum Czapskich w Krakowie. W Zagłębiu Dąbrowskiem był on obecnie po wykupieniu tam ziemi przez niepolskich spekulantów, jedynym przedstawicielem większego ziemiaństwa polskiego i utrzymał majątek swój w całości, pozostawiając go synom. Pogrzeb śp. Poleskiego odbył się w dniu 24 kwietnia w Warszawie. R. i. p.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We czwartek, dnia 3 maja: Uroczyste przedstawienie: odczyt profesora T. Grabowskiego, »Dzika różyczka« J. Blizińskiego i »Kazimierz Wielki« J. U. Niemcewicza.

W piątek, dnia 4 b. m.: »Judasz z Kariothu«, dramat K. Rostworowskiego (występ dyrektora Ludwika Solskiego).

W sobotę, dnia 5 b. m. »Skąpiec Moliera (występ dyrektora Ludwika Solskiego).

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We środę, dnia 2 maja, o godzinie 3½ po południu: »Śnieżyczka i siedmiu karłów«; wieczorem: »Królowa kina«.

We czwartek, dnia 3 maja (po raz pierwszy): »Trzeci Maj«, sztuka J. I. Kraszewskiego.

W sobotę, dnia 5 maja, po południu: »Popychadło«, sztuka J. Szutkiewicza; wieczorem: »Wesoły astronom«.

W niedzielę, dnia 6 maja, po południu: »Twardowski na Krzemionkach«; wieczorem: »Trzeci Maj« J. I. Kraszewskiego.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na T. S. L.: IV. komp. 57 p. p. 150 K, a mian.: Rutkowski, Wojna i Cichowski po 5 K, Zastawny, Bulak i Stypka po 4 K, Rogóż 3 K, Witkowski, Maciasz, Karkoszka, Kotlarz, Dudek, Myśliwiec, Holain, Wontniak, Bednarz, Ryba, Świerzb, Wróbel, Szumlas, Kaciński, Rozpara, Flak, Antas, Majeher i Barszcz po 2 K, Bąk 2 K 50 h, Anik. Zdeb, Popowczak, Zachara, Szatko, Kozioł, Rzepiela, Starzyk, Wężowicz, Ciepły, Żwoleń, Szelesta, Środawa, Chwistek, Hebda, Zikracz, Hudyka, Rutka, Cieperak, Flaga, Tomaszewski, Plaziak, Uryga, Barnaś, Bożek, Kusior, Kuma, Michalik, Król, Stasko, Makowski, Faraszka, Wyczesany, Jachym, Ligęza, Michalski, Hujar, Betlej, Burdek, Zbylut, Sowa, Ciaruś, Kuna, Miczka, Dzik, Dudek, Gawiec, Piekarz, Kozdoń, Hudy, Marański, Konował, Pajdo, Ptak, Piegza, Skórka, Mosoń, Howaniec, Kilian, Chatak, Osoliński, Cichy, Krzyżak, Jasiewicz, Ptak Marcin, Kaim, Pępek i Welski po 1 K, Opałek, Gizara, Fituła, Marcinek, Czuba, Biernacki, Wardęga, Meżyk, Kwarciak, Leśniak i Pisarczyk po 50 h, Wachała, Gałecki, Ferafin, Zagraniczny i Mucha po 60 h, Rasiński 46 h, Mucha J. i Gajec po 40 h, Szynal 52 h, Brożek i Rój po 90 h, Ociepka 26 h, Rej 20 h i Kornaś 22 h.

Na Dar Narodowy 3 Maja: Uczniowie kl. IV b gimn. św. Jacka 3 K.

Dla staruszki M. R.: Feliksa Stobiecka 3 K.

Dla staruszki B. G.: J. Sołtys 2 K; Fel. Stobiecka 3 K.

Na K. B. K.: Szkoła w Bronowicach Małych 8 K; Tekla Garbicz 10 K.

Na Fundusz dla kalek-żołnierzy: Szkoła muzyczna Eugenii Rosenberg 26 K 40 h jako czysty dochód z popisu uczniów.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Kongregacya kupiecka m. Krakowa 25 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ludwika Webera, swego długoletniego członka; Michał Kapusta 20 K.

Na Dom sierot w Prądniku Białym: J. Z. 10 K.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

„Wiadomości Polskie". Ostatni numer „Wiadomości Polskich" (Piotrków, 29 z. m.) zawiera następujące artykuły: Konstytuanta I. Moszczeńskiej; Rosya wobec armii polskiej w latach 1815—1830 Wacława Tokarza; Bilans majątkowy i płatniczy Galicyi drowej Daszyńskiej-Golińskiej; Polonia w publicystyce szwedzkiej; Sprawa polska w Anglii; Sprawa polska w pismach zagranicznych.

Czasopismo Górniczo-Hutnicze. Staraniem Związku pod redakcyą Komitetu wyszedł zeszyt nr. VI, którego treść następująca: Węgiel kamienny w najbliższej okolicy Krakowa; inż. górn. Franciszek Drobniak. Z Krakowa do Mezopotamii: prof. dr. Józef Grzybowski. Sól polska w początkach panowania austryackiego w Galicyi: inż. górn. Stanisław Majewski. Próba przeróbki ropy z Bustenari (Rumunia): St. Myśliwy. Borysławski okręg naftowy. Wytwórczość węgla w Austryi w miesiącu styczniu 1916 r.: T. F. Wytwórczość węgla kamiennego w Królestwie Polskiem w r. 1916. Stowarzyszenia górnicze. Dział ekonomiczny. Przegląd literatury hutniczej. Sprostowania. Sprawy bieżące. Zeszyt VII pamiątkowy o Krakowskiem Zagłębiu Węglowym wyjdzie w połowie maja. Redakcya i administracya: Kraków, ul. Pańska 7. Przedpłata roczna 18 K. Numer pojedynczy 2 K.

Konferencye Koła polskiego z rządem.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 maja.

Wczoraj rozpoczęły się konferencye prezydyum Koła polskiego z rządem w sprawie wyodrębnienia Galicyi. W konferencyach tych wzięli udział ze strony Koła polskiego: prezes Biliński, German, Abrahamowicz i Kędzior, ze strony rządu: premier hr. Clam Martinic, ministrowie Spitzmueller, Forster, Handl, Baernreither i Bobrzyński. Dyskusya nie przekroczyła ram ogólnych.

Dzisiaj, tj. w środę, odbędzie się dalsza konferencya u ministra skarbu, na którą jako fachowcy podatkowi zaproszeni są dr Leo i Diamand.

W czwartek odbędzie prezes Koła polskiego konferencyę z ministrem Forsterem.

Narady te mają charakter ściśle poufny. — Zdaje się jednak, że porozumieniu stoją na przeszkodzie kwestye nie tak natury politycznej, jak raczej gospodarczej.

Wczoraj minister dr Bobrzyński był na posłuchaniu u cesarza.

Afera posła Głąbińskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 maja.

Prezes Koła polskiego, Biliński, wezwał pos. Głąbińskiego z powodu znanego jego listu, wystosowanego do prezydyum Koła, aby zjawił się na najbliższem posiedzeniu Koła i usprawiedliwił się.

Rekonstrukcya gabinetu węgierskiego.

(Telefonem)

Budapeszt, 3 maja.

Hr. Tisza zaproponował hr. Bethlenowi i hr. Maurycemu Esterhazemu **udział w gabinecie** bez teki; hr. Bethlen miałby objąć sprawę odbudowy **Siedmiogrodu**, drugi zająłby się reformami gospodarczemi i socyalnemi.

Obaj odpowiedzieli, że przed decyzyą muszą się porozumieć z przewodniczącym stronnictwa hr. Juliuszem Andrassym.

Hr. Apponyi u króla bułgarskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 3 maja.

Przybyli tu prezydent węgierskiego komitetu dla poparcia bułgarskiego Czerwonego Krzyża, hr. Apponyi i członkowie komitetu Hegedues i Ellinger. Król przyjął ich na audyencyi, poczem wieczorem odbył się na cześć gości węgierskich obiad w pałacu królewskim, przyczem król wygłosił na cześć Apponyiego toast, w którym wskazując na liczne węzły, łączące go z rycerskim narodem węgierskim, prosił hrabiego, aby wyraził narodowi serdeczne podziękowanie za wszystko, co uczynił dla rannych i chorych bułgarskich żołnierzy.

W odpowiedzi podziękował hr. Apponyi królowi za przywiązanie, jakie zachował dla Węgier, kraju swego dzieciństwa i zakończył słowami: Witam w osobie dostojnego panującego zaprzyjaźniony i sprzymierzony naród, którego ostatnie bohaterskie czyny napełniły nas podziwem, a którego sąsiedztwo i przyjaźń jest dla nas drogocennem dobrem.

Apponyi zakończył toastem na cześć króla, pierwszego Bułgara.

Wstrzymanie wysyłki gazet niemieckich do Austryi.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 maja.

W tutejszych kołach politycznych zapewniają, że wstrzymanie wysyłki gazet niemieckich do Austryi nie nastąpiło wskutek zarządzeń rządu austryackiego. Przyczyny wstrzymania **wysyłki gazet niemieckich do Austryi są rządowi austryackiemu nieznane.** Rząd poczynił kroki, celem zbadania przyczyn, dotąd jednak nie otrzymał odpowiedzi.

Junkrzy przeciw kanclerzowi.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 maja.

»Der Abend« donosi z Berlina:

Konserwatyści niemieccy przygotowują ostrą kampanię w parlamencie przeciw kanclerzowi Bethmannowi Hollwegowi.

»Kreuzztg.« wywodzi, że nie można mieć zaufania do obecnego kierownictwa zagranicznej polityki niemieckiej, gdyż nie daje ono dostatecznej rękojmi zabezpieczenia Niemcom pokoju, odpowiadającego poniesionym ofiarom mienia i krwi.

»Deutsche Tageszeitg.« podnosi, że stronnictwa narodowe wiedzieć muszą, dokąd kanclerz poprowadzić chce nawę państwa. Naród niemiecki musi wiedzieć, czy rząd chce prowadzić silną politykę niemiecką nietylko celem przetrzymania lecz i odniesienia zwycięstwa, czy też może identyfikuje się on z Scheidemannem, którego polityka grozi ruiną narodowi niemieckiemu.

Obrady parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Parlament niemiecki podjął pracę.

Prezydent Kaempf w przemowie, nawiązując do wypowiedzenia wojny przez Amerykę, oświadczył: W orędziu swem do kongresu z dnia 2 kwietnia prezydent Wilson zapewnia, że prowadzi wojnę z Niemcami w interesie ludzkości i ze względów na zasady słuszności. Wilson stracił prawo zapewniania o tem, skoro nic nie uczynił, aby przeszkodzić Anglii w wojnie, wygładzającej Niemcy, co sprzeciwia się wszelkiemu prawu międzynarodowemu.

W dalszym ciągu swej mowy oświadczył, że jeżeli wszelkie pozory nie mylą, to rozstrzygnięcie tej ogromnej wojny się zbliża.

Następnie Izba w drugiem czytaniu obradowała nad drobnemi przedłożeniami.

Odroczenie Sejmu pruskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Sejm pruski przyjął wniosek rządu w sprawie **odroczenia Sejmu od 11 maja do 9 października.**

Z pobytu w. wezyra w Niemczech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Turecki wielki wezyr Talaat pasza podczas swego pobytu w Niemczech był także w głównej kwaterze u cesarza i był też gościem Hindenburga. Z głównej kwatery udał się na front zachodni, gdzie przedewszystkiem odwiedził następcę tronu a następnie udał się na front bojowy w Szampanii, poczem podjął powrotną podróż drogą przez Monachium.

Uwolnienie zakładników.

Sztokholm, 3 maja.

»Echo Polskie« (Moskwa) z 13 kwietnia zamieszcza następujący telegram Petersburskiej Ag. Tel. z Niżnego Nowgorodu z dnia 20 marca st. st.:

»Sztab głównodowodzącego frontem południowo-zachodnim uwolnił od wszelkich ograniczeń administracyjnych 16 poddanych austryackich, wysłanych z Galicyi do Niżnego Nowgorodu w 1915 r. podczas cofania się armii rosyjskiej«. (Nazwisk uwolnionych depesza nie wymienia).

Dezercya z szeregów rosyjskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 3 maja.

»Nowoje Wremia« żali się na tłumną dezercyę na froncie rosyjskim i widzi w tem skutek mataców Niemców.

Cele wojenne koalicyi.

(Telefonem).

Sztokholm, 3 maja.

»Riecz« donosi, że między państwami koalicyjnemi toczą się rokowania co do celów wojennych koalicyi. Koalicya czeka na rezultat walk, toczących się obecnie, poczem, najpóźniej **z końcem maja, nastąpi ostateczna rewizya i ogłoszenie celów wojennych koalicyi.** Wówczas pokaże się, czy obie grupy mocarstw prowadzących wojnę tak się już zbliżyły, iż rokowania pokojowe miałyby powodzenie.

»Roboczaja Gazeta« donosi, że socyaliści angielscy i francuscy zbliżają się do stanowiska socyalistów rosyjskich.

Wyjazd Lloyd George'a do Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 3 maja.

(Biuro Reutera). Premier Lloyd George wieczorem wyjeżdża do Francyi.

Viviani i Joffre w Waszyngtonie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 3 maja.

(B. Reutera). Minister Viviani i marszałek Joffre byli przyjęci przez senat, który przerwał obrady nad przedłożeniem wojskowem, aby powitać gości.

Antimilitarny ruch w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Do dzienników donoszą z Ameryki pod datą d. 1 maja:

W Stanach Zjednoczonych rozpoczął się ożywiony **ruch przeciw projektowi poboru wojska.** Zwolennicy kierunku radykalnego, socyalistycznego i pacyfistycznego postanowili nie usłuchać wezwania stawienia się, do nich wystosowanego.

Beztroska Ameryki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 3 maja.

»Times« donoszą z Waszyngtonu:

Wspaniałe przyjęcie, zgotowane specyalnej misyi angielskiej i francuskiej, nie może mylić co do tego, iż **Ameryka nie doszła jeszcze do uświadomienia sobie, że znajduje się w stanie wojennym.** Przeciętny Amerykanin wierzy w zwycięstwo koalicyi, ale sądzi, że zadanie Ameryki ogranicza się co do tego, aby zwycięstwo przyśpieszyć finansowem i moralnem poparciem. Myśl, że Ameryka i sprzymierzeni stoją wspólnie wobec ciężkiego niebezpieczeństwa, jest mu obcą.

Dziennik zaleca, aby trudności możliwie otwarcie przedstawiać a zwłaszcza ogłaszać wyczerpujące sprawozdania o spustoszeniach przez wojnę łodziami podwodnemi.

Stanowisko Brazylii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rio de Janeiro, 3 maja.

(Ag. Havasa). Z powodu naprężonych stosunków między Brazylią a Niemcami kongres zbierze się niebawem i powezmie uchwały, rozstrzygające o sytuacyi. Prezydent polecił władzom ściśle przestrzeganie neutralności aż do wydania odmiennych rozkazów.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych Gwatemali z Niemcami.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Biuro Wolffa ogłasza:

Poseł Gwatemali zawiadomił sekretarza stanu urzędu spraw zagranicznych z polecenia swego rządu, że stosunki dyplomatyczne z Niemcami zostały zerwane i prosił o papiery. Zastępstwo niemieckich interesów w Gwatemali objął rząd hiszpański.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 2 maja 1917:

Wschodni teren wojny.

W obszarze na północ od drogi Ojtoz odparto w zupełności atak rosyjskich oddziałów. Zresztą miejscami żywsza działalność artyleryi.

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Położenie niezmienione.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Wydarzenia na morzu.

Dnia 30 kwietnia wieczorem zaatakowała jedna z naszych eskadr hydroplanów urządzenia portowe Valony i z widocznie dobrym skutkiem i mimo gwałtownego przeciwdziałania powróciła w komplecie.

Komenda floty.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 maja.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 2 bm.:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: Na południe od Ypern wzmogła się chwilowo działalność ogniowa. Na polu bitwy pod Arras rozbiły się przed południem angielskie ataki na zachód od Lens, Nonchy i Fontaine. Od południa wzmogła się znowu walka artyleryi, i także w nocy była silna.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Po gwałtownych falach ognia przed świtem nastąpiły gwałtowne wywiady Francuzów koło Cerny i nad Aisne. Nieprzyjaciela odrzucono. W południe walka ogniowa rozwinęła się znowu na całym froncie w pełnej sile. Nocne przedsięwzięcia naszych wojsk atakowych na północ od Aisne dały zysk w jeńcach i karabinach maszynowych. Przy oczyszczaniu francuskiego gniazda na północny wschód od Sillery zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty i zabrano przeszło 50 jeńców. Ponowne uderzenia Francuzów na grzbiecie Chemin des Dames zostały odparte w walce wręcz.

Przy walkach w Szampanii w dniu 30 kwietnia pozostało w naszych rękach przeszło 400 jeńców. Ich zeznania wykazują, że nowo ruszonym dywizyom francuskim postawiono za zadanie za każdą cenę wydrzeć nam pozycye górskie na południe od Nauroy i Moronvillers. Ten cel francuskiego kierownictwa na żadnem miejscu nie został osiągnięty.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Położenie niezmienione.

W walkach powietrznych utracił nieprzyjaciel wczoraj 14 aparatów. Porucznik Wolff zestrzelił swego 28-go i 29-go przeciwnika, por. Schäfer swego 24-go i 25-go.

Wschodni teren wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego: W kilku odcinkach działalność rosyjska ogniowa i odpowiednio do tego nasza, była żywsza niż w ostatnich czasach.

Front arcyksięcia Józefa: W górach granicznych Mołdawy kilka rosyjskich batalionów po silnym ogniu zaatakowało nasze pozycye wyżynowe na północ od doliny Oitos. Zostały one odparte z obfitemi stratami.

Grupa wojsk marszałka Mackensena: Nie ma żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Front macedoński: Żywa działalność bojowa w łuku Cerny i na zachodnim brzegu Wardaru utrzymywała się. Jedna z naszych eskadr lotniczych podjęła z rozpoznanym dobrym skutkiem atak bombami na skład amunicyi koło Eac nad Cerną.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 3 maja.

(Biuro Wolffa). Dnia 2 maja wieczorem:

Na froncie zachodnim zmienna silna walka ogniowa.

Na wschodzie nic ważniejszego.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 3 maja.

Sztab generalny donosi z dnia 1 maja:

Front macedoński: w łuku Cernej i na prawym brzegu Wardaru żywy, na reszcie frontu odosobniony ogień działowy.

W łuku Cernej i w okolicy Mogleny zostały dwa nieprzyjacielskie samoloty zestrzelone naszym ogniem.

Na froncie rumuńskim spokój.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 3 maja.

Z głównej kwatery donoszą dnia 1 maja:

Front kaukaski: **Po opuszczeniu przez Rosyan miasta Musz i po odejściu w kierunku północnym, obsadziliśmy to miasto.**

Zresztą nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

1 Maja w Lublinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 3 maja.

Uroczystość majowa robotników, urządzona przez obie grupy P. P. S. oraz socyalną demokracyę i żydowski Bund, przeszła bez wypadku. W manifestacyi publicznej, urządzonej przez prawą grupę P. P. S., wzięło udział około 4.000 osób. Pochód przeszedł przez miasto na cmentarz, gdzie na grobie bohatera wolności wygłoszono mowę. Niemal wszystkie sklepy były wczoraj zamknięte.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 3 maja.

Wyjazd cesarza z Wiednia.

Wiedeń. Cesarz o godz. 8 wieczorem odjechał z Wiednia. W świcie znajdują się szef sztabu generalnego Arz, generalni adjutanci ks. Lobkowitz, Marterer, przyboczni adjutanci Ledochowski i Schonta.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na specyalnych posłuchaniach ambasadora Schoenburga, przewodniczącego wspólnej komisyi żywnościowej generał-majora Landwehra, prezydenta gabinetu hr. Clam Martinica i pruskiego generał-majora Cramona.

Admirał Njegovan szefem sekcyi marynarki.

Wiedeń. Cesarz zamianował admirała Njegovana, przy pozostawieniu go na stanowisku komendanta floty, szefem sekcyi marynarki.

Rozporządzenie w sprawie jarzyn.

Wiedeń. Rozporządzenie urzędu żywnościowego, jakie jutro się ukaże w »Dzienniku ustaw państwowych«, zarządza, że świeże jarzyny aż do dalszego zarządzenia wolno tylko za zezwoleniem urzędu żywnościowego przerabiać na towar sztuczny, o ile przeróbka odbywa się na cele sprzedaży.

Obrót bydłem.

Wiedeń. Rozporządzenie kierownictwa ministerstwa rolnictwa, wydane w porozumieniu z interesowanemi ministerstwami w sprawie uregulowania obrotu bydłem, dąży przedewszystkiem do szybszego i dokładniejszego uzyskania przepisanego kontyngentu bydła i do ułatwienia władzom powiatowym politycznym przypadającego im zadania przy przeprowadzeniu tych zarządzeń. W tym celu przedewszystkiem służyć ma ustanowienie inspektorów obrotu bydłem przy władzach powiatowych politycznych.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Stanisław Jagniński

urodzony w Garbaczu w Królestwie Polskiem w roku 1877, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 maja 1917 roku.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odbędzie się w kaplicy cmentarnej w piątek dnia 4 b. m. o godzinie 10 rano, poczem nastąpi złożenie do grobu.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Podziękowanie.

Wszystkim życzliwym za słowa pociechy w naszym ciężkim smutku po stracie nigdy nieodżałowanego męża i ojca, jak również J. W. Panu Dr. M. Zawadzkiemu, Naczelnikowi Administracyi akcyzy, Przewielebnemu ks. kanonikowi Uruskiemu, Wielebn. ks. ks. proboszczom Gedzowi i Jurkowi, O. Kapucynowi Felicyanowi, W. P. Dr. Racławickiemu, oraz Pp. Kolegom ś. p. męża, Przyjaciołom i Znajomym za oddanie ostatniej posługi serdeczne „Bóg zapłać!" składają

3958 Gajdeczkowa z dziećmi.

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnemu Panu

Drowi Ludwikowi [illegible]

radcy m. Krakowa etc.

składam na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie za zupełnie bezinteresowne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby i za troskliwą przyjacielską i prawdziwie ojcowską opiekę lekarską.

Wdzięczna
Justyna Kwapniewska
i Jan Kwapniewski, emer. inż. kolei państw.

3967

Zaginiony chłopczyk Zygmunt Waśkiewicz.

Na skutek inseratów, zamieszczonych w dziennikach, celem odszukania podrzutka, chłopczyka szeroletniego, wśród bitwy pod Gródkiem w r. 1914 roku nadszedł list od p. Władysława Ziembowskiego, Feldpost 220, donoszący, że w danem miejscu i w danym czasie nie będąc jeszcze żołnierzem, odbywał pieszo drogę pod Gródkiem wspólnie z Maryanną Ciołek z Krzyża, która uciekała, jak opowiadała, z trzechletnim Waśkiewiczem Zygmusiem do babki dziecka do Krakowa czy Karlowa. Matka dziecka zmarła wedle opowiadań Maryanny Ciołek w maju 1914 r., zaś ojciec był właścicielem ziemskim w Rosyi. W obecności zgłaszającego się Ziembowskiego pocisk armatni zabił Maryannę Ciołek, a dziecko zabrała siostra Czerwonego Krzyża.

Uprasza się o nadsyłanie dalszych informacyj dotyczących rodziny tegoż chłopczyka pod adresem: Pelagia hr. Skarbek, Krynica. 3906 1 3

Osoba

inteligentna, z długol. dobremi świadectwami, poszukuje posady do zarządu domu. Zgłoszenia pod R. M. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3920 1 3

Magister farmacyi

katolik, poszukuje posady. Zgłoszenia: Drzewicki, apteka Przeworsk. 3918 1 4

Pokój umeblowany

z elektryką zaraz do wynajęcia przy ul. Pańskiej l. 5, parter. Oglądać można od 3 do 4 pp. 3916 1 2

Majątku ziemskiego

300—600 morgów poszukuję. Zgłoszenia przyjmuje: Kancelaryja adw. Dra Michała Łaszczkiewicza w Wieliczce. 3914 1 5

Technik

kandydat budowniczy, z sześcioletnią praktyką, siła samodzielna w biurze i na budowie, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Kuszewski, Chmielów. 3550 5 5

Dwie wille

w Zakopanem, słoneczne, pięknie położone, odpowiednie także na pensyonat, są do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. H. Wilczyńska, Zakopane, willa Jarand, ul. Chałubińskiego. 3651 4 6

Kursa lecznicze

błędów wymowy dla starszych i dzieży wspólnie lub oddzielnie odbywają się w dalszym ciągu i trwają 5—6 tygodni. Wyjaśnień udziela Księgarnia Polska, Kraków, ul. Sławkowska 3. Tamże do nabycia broszura: Jąkalstwo jego leczenie. 3707 3 3

Dwa pokoje

z os. przedp., elektr., urz. biurowem, ew. telef. do wynajęcia. Ul. Grodzka l. 62, wprost Wawelu. 3637 4 5

BIURO
Jadwigi Strzałkowskiej
Kraków, ul. Szewska 15, II p. ma do umieszczenia od pierwszego czerwca lub lipca **ogrodnika-rolnika** z bardzo chlubnemi świadectwami. 3612 3 3

Majątek ziemski

większy, z lasem, sprzedam. Zgłoszenia tylko list. pod Okazya przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3720 3 10

Ważne dla Pań.

Materyały bławatne na sezon obecny po cenach najniższych poleca

„Krystyna"

Kraków, Tarłowska 5, parter. 3723 3 5.

Róże wysokopienne

w najnowszych odmianach, o dwuletnich, silnych koronach, sztuka 3 K, trzechletnich 4 K. Nowe, krzaczaste pnące, zimowe, koloru czysto fiołkowego, sztuka 3 K, również wszelkie nasiona warzyw, kwiatów oraz rozsad wysyła za pobraniem Zakład ogrodniczy Ignacy Pue, Bochnia. 3712 3 7

Wszelkie

pożyczki i kredyty wojenne wyrabia się najpewniej na bardzo korzystnych warunkach. Zgłoszenia pod „Kredyt" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczysa, Kraków, Jagiellońska 7. 3718 3 5

Marki koronacyjne

ze stemplem koronacyjnym. Cena zbiorku (2 wartości) na liście ze stemplem nadejścia 13 K. Nowe węgierskie, w wielkim formacie, z gmachem parlamentu, 50, 75, 80 h, 1 K. Cena zbiorku K 3·60. Nowe marki wojenne 12 i 17 h (harwest 1916) 50 h, 42 h (orzeł zwycięstwa 1917) 60 h. Budapester Briefmarkenbörse, Budapest, Vilmos császár út 18. 3859 1 2

Rowery

używane, w dobrym stanie, przyjmę do dalszej sprzedaży. **R. Niemetz, optyk i mechanik, Kraków, Karmelicka 15. Telefon Nr 3175.** 3491 7 12

2 pokoje

umebl., łazienka, przedpokój, elektr. do wynajęcia od 15 maja. Oglądać można od g. 12—3. Ul. Staszica 5, I p., na prawo. 3915 1 2

Kible

nowe, z twardego drzewa, o pojemności 50 kg na bryndzę lub marmeladę w większej ilości do sprzedania. Zgłoszenia pod „B. K. 115" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3913 1 3

Wstępny egzamin

do I kl. gimn. i realn. i klas wyższych. Wzorowy kurs przygotowawczy do wszelkich egzaminów i matury pod kierownictwem prof. gimn. Informacye i wpisy od g. 3—4, ul. **Michałowskiego 14, II p.**, (boczna Karmelickiej). 3912 1 3

Krawczyni

uzdolniona poszukuje zajęcia w lepszych domach prywatnych. Zgłoszenia pod Krawczyni uzdolniona przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3929

Masażystka

rutynowana dla pań, z patentem i praktyką kilkunastoletnią, wykonuje wszelkie masaże lecznicze i kosmetyczne metodą paryską z naprężaniem twarzy. Sławkowska 11, III piętro. 3923 1 2

Ziemniaków

do sadzenia wypożyczę 150 kg. — Zgłoszenia pod „Ziemniaki" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3901

Drzewo opałowe

sosnowe do sprzedania w każdej ilości w Zakładzie ciesielskim, przy ulicy Kamiennej obok fabryki kiszonej kapusty, naprzeciw nowego dworca towarowego. 3835 1 3

Zaniedbanym

uczniom i prywatystom skuteczna pomoc. Zgłoszenia pod „Profesor gimn." przyjmuje Adm. „N. Reformy" 3911 1 3

Kasę kontrolną

bardzo mało używaną sprzeda A. Łącki, plac Matejki 8. 3905 1 2

Poborowym

wyrabiamy szybko **prawo służby jednor.** Specyaliści ułatwiają też **egzamina maturyczne.** Adres: Kursa uzupełn., Kraków, ul. Czarnowiejska. 3903 1 3

Biuro pośrednictwa
M. Niewiadomskiego
Kraków - Gołębia 14
kupno, sprzedaż, dzierżawa dóbr i realności. 3384 7 15

Emeryt urzędnik

przyjmie administracyę kamienicy w Krakowie. Zgłoszenia pod „Emeryt" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 3673 4 3

Ubrania cywilne

poleca 3502 5 10

A. Bross

Kraków, ul. Floryańska 44
tuż obok Bramy Floryańskiej

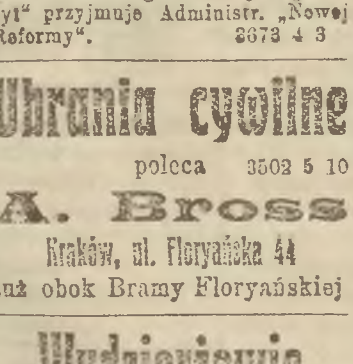
Wydzierżawię

aptekę w Krakowie lub na prowincyi. — Zgłoszenia pod „**Dzierżawa**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3530 5 5

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty, oraz wszelką **biżuteryę, nową i antyczną,** płacąc najwyższą cenę. J. Cyankiewicz, zakład zegarmistrzowski i jubilerski, Kraków, ul. **Sławkowska 24.** 841 28 40

Wojskowe zegarki w branzoletce.



dokładnie uregulowane i obciągnięte. Niklowe lub stalowe K 25·—, 30·—, 35·—, z błyszczącą radyową tarczą K 30·—, 35·—, 40·—. Zegarek rem. z masy perłow. K 30·—, 35·—. Srebrny zegarek w branzoletce rozciąg. K 50·—, 60·—. 14 karat. złoty zegarek w branzoletce rozciąg. K 130·—, 160·—. 3 letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. **Pierwsza fabryka zegarów Jana Konrada, c. i k. nadw. dostawcy, Brüx Nr 1554** (Czechy). Główny cennik darmo i opłatnie. 2471 3 40

Od 1 lipca

lub października poszukuję 4 pokoi z łazienką, elektr., blisko przystanku tramwajowego, pierwsze piętro lub parter. Zgłoszenia dla **M.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3909 1 2

Przyjmuje się

pończochy i skarpetki do podrabiania i cerowania, oraz gazowe do półbucików. Wykonuje w 24 godzinach. Rynek 13, I p., of. 3908

Emeryt

samotny, znakomicie polecony, przyjmie pomoc przy gospodarstwie, przełożeństwo obszarów, kontrolę dóbr, kasyerstwo, prowadzenie ksiąg i t. p. — Muszyński, Dobromil. 3837 1 3

Apteka pod Koroną
w Nowym Targu

poszukuje **magistra(ry)** lub **asystenta(tki).** 3375 5 8

Jadalnia urzędnicza

wydaje obiady. Ul. Sławkowska 11 3005 13 15

Kucharz

wolny od wojska, z chlubnemi świadectwami z większych domów, poszukuje posady zaraz na ordynaryę. Żona może zająć miejsce klucznicy. Pracowała już w tym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje pracownia stolarska A. Podrazy, Kańczuga (p. loco). 3848 2 3

Kupię

lub wydzierżawię bez pośrednictwa **mały domek z ogródkiem** w okolicy Półwsia Zwierz., Czarnej Wsi, Nowej Wsi, Krowodrzy. Zgłoszenia pod „**Domek**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3674 3 3

Kto przygotuje

starszego pospol. do prawa jednoroczn. służby. Zgłoszenia pod **Pewność** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3683 3 4

Topinambur

dla hodujących **królików**, nasienie za 1 kg 3 K, za 5 kg 8 K ma do zbycia Jerzy Kraskowski, Kraków, Sienna l. 6. 3769 3 3

Powozik

karetka, lando, wozy do sprzedania. Grobla 5. 3787 3 4

Rutynowanego

buchaltera poszukuje Związek producentów pasz, Kraków, ul. A. Potockiego 7. Posada do objęcia od 1 maja. 3756 3 3

Kupuję

garderobę męską używaną. Napisać korespondentkę do L. Sohmausa, Kraków, Szeroka 22. 3399 7 10

Do sprzedania

różne budowlane materyały używane, okna, drzwi, schody, krokwie, deski i paki. Można oglądać od 2 do 6-tej codziennie z wyjątkiem niedzieli i czwartku. Wiadomość u właścicielki domu ul. Szlak 47, I piętro. 3463 3 3

Automobil

firmy „Gräf-Stift", nowego typu, o sile 30 koni, okazyjnie do kupienia. Bliższa wiadomość u dozorcy domu Bracka 1a. 3484 5 5

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

otrzymała na skład główny i poleca:

Henryk Elle. **Społeczeństwo a ofiary wojny** . K 2·—
— **Wojsko polskie a przemysł** . . . . . . „ 1·60
Dr L. Wł. Biegeleisen. **Gospodarcze ustawodawstwo wojenne,** cz. I . . . . „ 5·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3734 9 3

Konc. Zakład sprzedaży i kupna MARYI TELESZNICKIEJ
w Krakowie ul. Floryańska L. 7, I p. (pod Białą Różą).

Poleca obraz stary Bacciarellego i sto kilkadziesiąt sztychów starych, znaczny wybór mebli now., ant. i używ. Pokój klub. mah. nowy, fisharmonium, fortepiany, serwantka ant. i różne przedmioty dekoracyjne. Przyjmuje meble w komis. 1871 15 0

NOWE KURSA

w szkole buchalteryi i rachunkowości państw. STANISŁAWA BURNATOWICZA

podlegającej nadzorowi c. k. Władz szkolnych, w **Krakowie, ul. Floryańska 55, obok Bramy,** rozpoczynają się **12 maja** b. r. Wpisy codziennie. Nauki udzielają fachowe siły nauczycielskie. **Szkoła pisania na maszynach.** Dla superarbitrowanych wojskowych i legionistów kursa bezpłatne. Po ukończeniu nauki egzamina w Namiestnictwie i w Akademii handlowej, ewent. świadectwa z kursu. 3745 3 7

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze **Karol Flesher, Wiedeń, II.,** Praterstrasse 72 **hotel Nordbahn. Tel. 46.406.** Porząd. koresp. w języku niem. 131 58 0



Najpiękniejszą ozdobą
kobiety jest pełny,
bujny i jędrny biust.

Panie, które pod tym względem nie uważają się za doskonałe, zechcą z zaufaniem napisać do Idy Krause, która zupełnie bez wydatków, na podstawie swojej wypróbowanej metody, udziela dyskretnie rady celem uzyskania idealnych, pełnych kształtów.
Ida Krause, Pressburg (Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47. 3773 1 0

Ważne dla stowarzyszeń spożywczych.

Marynaty firmy **Kalla** i inne, a mianowicie: Rollmopsy, Ostsee, Bismarckheringe, Volksfischsalat w puszkach; śledzie i makrele marynowane w szaflikach; Anchovis w beczkach; moskale w puszkach, beczułkach i słojach, sprzedaje po niskich cenach. **Henryk Tislowitz, Kraków,** Miodowa 7. 3661 7 8



Wyłączna sprzedaż

pod Nrem 35.691 zarejestrowanych
sandałów ze skóry
z ruchomemi drewnianemi podeszwami.
Szmurowane buciki z wołowej skóry
z podeszwą drewnianą, I-a jakości. 3616 8 0
Pantofle ze skóry
z podeszwą drewnianą. Wszelkie rodzaje
bucików z materyi i pantofli
Bardzo mocne. — Dostarczanie do sprzedaży hurtownej nie jest mi dozwolone. — Zażądajcie cenników lub próbek.
Teodor Fuchs, Rumburg, Czechy.

Na sezon wiosenny

kostyumy, płaszcze, suknie, bluzki, halki
poleca
LEON BRACIEJOWSKI
Kraków, Grodzka 5.
Uwaga: **Grodzka 5.** 2493 15 0

Obwieszczenie.

Na odbytem dnia 27 kwietnia 1917 Ogólnem Zgromadzeniu Akcyonaryuszy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zapadły następujące uchwały:

1) Na wniosek Komitetu Rewizyjnego zatwierdzono zamknięcie rachunków za rok 1916, oraz udzielono Radzie Zawiadowczej absolutoryum.

2) Dywidendę za rok 1916 ustanowiono w kwocie:

K 16·— za akcyę, czyli 4%

a wypłata tejże nastąpi od dnia 1 lipca 1917, za ściągnięciem kuponu Nr 10, zaopatrzonego terminem wypłaty „1 lipca 1917".

3) Do zwyczajnego funduszu rezerwowego przekazano kwotę K 15.745·30.

4) Do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych wcielono sumę K 15.745·30.

5) Do utworzonej w roku zeszłym rezerwy na straty wojenne przekazano sumę K 100.000.

6) Do funduszu pensyjnego urzędników i sług Banku przydzielono kwotę K 20.000.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1917 r.

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie płacony). 3271

Korespondent

zarazem buchalter, z wyższem wykształceniem, energiczny, sumienny, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na godz. pop. lub wieczorne. Zgłoszenia pod „Roma" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3831 2 5

Autografów

rękopisów i osobistych pamiątek wybitnych Polaków wszystkich epok poszukuje zbieracz prywatny. Oferty przyjmuje portyer Grand Hotelu w Krakowie. 3801 2 3

Antyki

różnego rodzaju do sprzedania. L. Machowska, Kraków, ulica św. Jana l. 13, I p. 3828 3 3

Obiady mięsne

z 3 dań 2·20. Ul. Sławkowska 14, I p. 3606 6 18

Składnica i sklep Kółka roln. w Mszanie Dolnej poszukuje rutynowanego i egzaminowanego

ekspedyenta

od 1-go czerwca. Żonaci mają pierwszeństwo. Wiadomość do 15-go maja. 3826 2 3

Potrzebny do praktyki

uczeń z ukończoną II wydz. lub II gimn. Cukiernia Waleryana Nowaka w Bochni. 3877 0 10

Salonik damski

wraz z portyerami i elektr. lampą wiszącą do sprzedania. Oglądać można: od godz. 11—1-szej i od 4—5-tej. Ul. Krupnicza l. 12, 1 p. 3825 2 3

Osoba

władająca doskonale językiem francuskim, udziela lekcyi konwersacyi i teoryi. Zgłoszenia przyjmuje: ul. Retoryka 9, parter, pierwsze drzwi na prawo, u pani Gr. od 12 do 2 i od 4—5 po południu. 3851 2 3

Adwokat Dr Silber
w Rzeszowie

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** 3889 2 4

Osoba

inteligentna, w średnim wieku, poszukuje umieszczenia do chorej osoby lub za towarzyszkę, albo też do dzieci za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **W. M.** 3872 2 3

Kamieniczę

w Dębnikach, z ogródkiem, za cenę 80.000 K (dopłata 40.000 K) sprzeda konc. **Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie,** ul. Poselska 20, I p. 3870 2 4

Koń wierzchowy

oficerski, znakomicie ujeżdżony, zdrowy, rasowy, gniady, walach 9-letni do sprzedania we dworze Nasówka, p. Rzeszów. 3856 2 4

Potrzebna gospodyni

do małego gospodarstwa niedaleko Krakowa. Wiadomość: Kraków, ul. Bracka 10, I p., na lewo. 3849 2 3

Trafika

w śródmieściu do oddania. Zgłoszenia pod „Trafika 53" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3838 3 3

Obrazy

sprzedam oryginały polskich malarzy. Ul. Jagiellońska 6, II p. 1 brama od ul. Szewskiej, od 3 do 5 pop. 3798 3 6

Łóżko mahoniowe Biedermayer

świecznik żydowski, kilka urządzeń salonów, serya akwarel Kamzelcera i kilka innych obrazów z wolnej ręki do sprzedania.
Mała Liegłaczyna, ul. Bracka 6. 3839 3 3

Dypl. inż. mechanik i elektrotechnik

z kilkuletnią praktyką, b. kierownik elektro-mechanicznych urządzeń w kopalni węgla, obznajmiony z montażem i eksploatacyą elektr. urządzeń wysokiego i niskiego napięcia, władający kilku językami, poszukuje posady kierownika ruchu, na kopalni, większej elektrowni lub fabryki. Zgłoszenia pod **Inżynier 18** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3928 1 3

Kilkanaście

większych i mniejszych majątków ziemskich, przeważnie leśnych, kilka folwarków i małych gospodarstw rolnych w okolicy Krakowa, kilkadziesiąt kamienic, parcel itp. sprzeda konc. Biuro kupna i sprzedaży realności St. Tumidajowicza w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 3883 1 5

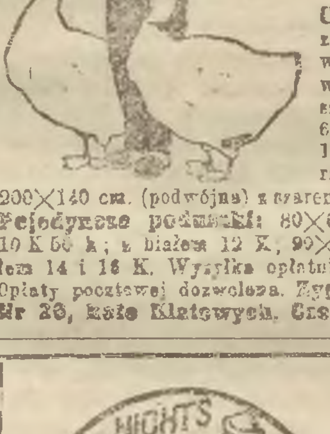
Do wynajęcia
przy ul. Blich, l. 4.

Na III piętrze: 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, oświetlenie elektryczne i t. d. od 15 marca 1917 r. Wiadomość u dozorcy domu. Oglądać można od godz. 10—11 i 1—3. 3972 1 0

Obrazy T. Axentowicza, J. Fałata, W. Kossaka, Jacka Malczewskiego

A. Grottgera, Grabowskiego, Cygińskiego, Erzesza, Krudowskiego, Potockiego, Stanisławskiego, Zmurki i innych — do nabycia w salonie „**Stadium**", Sławkowska 30, I p. — Oglądać można od godz. 11—1 i 3—5 po południu. 3667 4 10

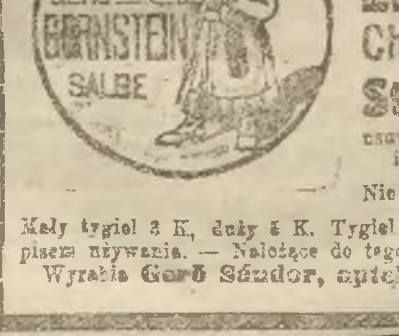
Pościeli i pierza do pościeli dostarcza pierwsza czeska fabryka pierza.



Pierze do pościeli: 5 kg pierza nowego, szarego, bez pyłu 20 i 22 K; białego 24, 26, 36 i 45 K; przewybornego białego, dartego 55 K; niedartego (skubanki) z żywych gęsi 40 K. ½ kg puchu 10 K i 11 K; szarego puchu 4 K i 4 K 50 h;

Gotowa pościel:

Czrnitury: Pierzyna 180×120 cm, wraz z 2 poduszkami, każda 80×60 cm. z wsypami z czerwonego, gęstego nankinu, wypełnione dobrem, szarem pierzem 55 K; szarym półpuchem 58 K; białem pierzem 60 i 65 K. **Pojedyncze pierzyny:** 180×120 cm., wypełnione szarem pierzem 36 i 38 K; białem 40 i 42 K; 200×140 cm. (podwójna) z szarem pierzem 46 i 48 K, z białem 60 i 84 K. **Pojedyncze poduszki:** 80×80 cm. z szarem pierzem 9 K 50 h, 10 K 50 h; z białem 12 K, 90×70 cm. z szarem pierzem 12 K; z białem 14 i 16 K. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem Opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 26, koło Klatowych, Czechy.** 3·07 4 6



Swędzenie Świerzb Liszaje
2058 10 18
Choroby skórne Stare rany

usuwa pewnie i szybko **maść bursztynowa.**

Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.

Mały tygiel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K wraz z przepisem używania. — Należące do tego mydło bursztynowe 4 K. — Wyrabia **Gerő Sándor, aptekarz, Nagykőrös 77.**

Krawczyni

samodzielna poszukuje zajęcia w domach prywatnych — Zgłoszenia do Adm. N. Ref. pod „Samodzielna" 3893 2 2

Rower damski

prawie nieużywany do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. św. Gertrudy l. 4, I p. 3881 2 2

Dwa łóżka

2 szafeczki nocne i umywalnia, dębowe, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Krzywa 7, parter, od godz. 11—1 i 3—6. 3892 2 2

Do sprzedania

realność składająca się z 6 morgów pola ornego, 2 morgi lasu, w pięknem położeniu, oraz budynki gospodarcze w dobrym stanie. Polecenia godne dla emerytów, kościół, poczta w miejscu. Zgłoszenia list. przyjmuje Wojciech Kozielek, Tymowa (pow. Brzesko). 3868 2 5

Zarząd dóbr Gorlice

poszukuje kolejki: 200 metrów toru, wysokość szyn 65 mm; **3 wózków** do kloców o grubości 50 mm. i rozpiętości 760 mm. 3837 2 2

Potrzebne
panny
zaraz zdolne i podręczne do pracowni sukien. Karmelicka 25, II p. front, na prawo. 3542 2 3

Interes

kolonialny, papierowy, ewentualnie z trafiką, biurem dzienników, przy ruchliwej ulicy w Krakowie, odkupi albo wynajmie inteligentny, młody kupiec. — Zgłoszenia pod **I. W. 116** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3843 2 2

MYDŁA TOALETOWE

firm: Taussig, Sarg, Schicht, Klein, Nuphar i Calderara-Bankmann — en gros i en detail — do nabycia **tena Kraków, w sklepie pod „Słońcem", Linia A-B St. Jakubowskiego.** 3120 8 1

Potrzebny

młody człowiek do manipulacyi drzewnej przy tartaku. Zgłoszenia osobiste w Oddziale drzewnym „Wojennej Centrali handlowej" w Krakowie, ul. Sławkowska 1. 3341 2 2

Zupa oryginalna
a nie surogat:
Krupnik polski
z kaszką na bulionie mięsnym
Paczka 25 szt. Cena 15 koron. Sztuka 60 hal.
Nabyć można we wszystkich handlach korzennych.
Główny skład wyrobów mięsnych
D. Chrabąszcz i Ska
Kraków, ul. św. Tomasza l. 20. 3641 6 3

Słynne, ból uśmierzające nacieranie na
reumatyzm
oraz gościec, ischias, bole głowy etc. 24 17 0
NERWOL
Doktora Franzosa z Tarnopola
wyrabia i ekspedyuje w czasie wojny
Einhorn Apotheke, Prag Altstädter Ring
po cenie 1 kor. za flaszkę, skąd należy „Nerwol" sprowadzić, na wypadek, gdyby go nie można dostać w aptekach tamtejszych.

Zarobek dzienny K 20-30?

We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów, agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi) do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. W miejscu proszę się osobiście zgłosić m. godz. 1—2 Taubler, Podgórze, ul. Rejtana 10 3857 2 4

Kawaler

na rządowem stanowisku, lat 28, pobierający rocznej płacy 2300 kor., z powodu braku znajomości tą drogą pragnie poznać pannę gospodarną, miłej powierzchowności, do lat 24, w celu matrymonialnym. Posag wymagany. Sprawa zupełnie na seryo. Anonimy do kosza. Ciekawe zgłoszenia pod „Feliks" przyjmuje Administracya „N. Reformy" 3890 2 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.